

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.

Za odnośzenie do domu dopła-
ca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesar-
stwie rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz
garmentowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz, ogłosze-
nie minimum 20 kop.

Nadstawy: za jeden wiersz
garmentowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Kantor własny Ku-
rjera w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o
godz. 7-ej zrana odprowadzone będzie doroczne nabożeństwo
żałobne za zmarłych członków archybractwa Różańca św.,
istniejącego przy tymże kościele.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kapli-
cy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha
(po-paulińskim) odprowadzona będzie solenna ku Jej czci
wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dzisiaj zbiera się po raz pierwszy parlament fran-
cuski, wyszły z wyborów sierpniowych. Po raz pier-
wszy zmierzają się spojrzenia gabinetu, wyrosłego na
łonie innej jeszcze izby, z nową reprezentacją, w któ-
rej żywiły zachowawczo-republikańskie spoteżniały
wprawdzie, ale w której zarazem uformowała się po
raz pierwszy ściśle zwarta i zawsze do szturmu go-
towa frakcja 42 deputowanych socjalistycznych. Bę-
dzie ona stawiała rządowi uporeczywe trudności, bę-
dzie go niepokoiła o strejki i wyroki na strejkujących,
istotne wszakże niebezpieczeństwo grozi gabinetowi
p. Karola Dupuy z innej strony: jego poważniejsi
przeciwnicy zasiadają na ławach lewicy radykalnej,
która straciła w panu Clémenceau swojego prze-
wodźcę, ale nie wyrzekła się swoich tradycji anar-
chicznych i swojego programu rewizyjnego. Stary
Brisson wnosi swoją kandydaturę na nowego prze-
wodźcę tej opozycyjnej *quand même* frakcji i na cze-
le programu socjalno-radykalnego stawia zaraz—re-
wizję konstytucji.

Aby sobie ułatwić walkę z takim przeciwnikiem,
p. Dupuy pragnął przed zebraniem się izb dokonać
wewnętrznej „oczyszczenia” gabinetu, innemi słowy:
nadania mu spójnej jednolitości zachowawczo-repu-
blikańskiej. Chodziło o pozbycie się radykalistów:
Peytrala, Viette'a i Terriera. Projektowany przez
ministra finansów, Peytrala, projekt nowego podatku

dochodowego miał posłużyć za dźwignię do wyważe-
nia z miejsc niewygodnych kolegów. Tymczasem pre-
zydent rzeczypospolitej zauważył, że taka samowla-
dnie podjęta puryfikacja bez wysłuchania zdań izby i
wyjedukowania u niej decyzji byłaby krokiem niekon-
stytucyjnym. We Francji rząd wychodzi z większo-
ści i z nią upada. Jeżeli większość izby da do po-
znania, iż zrzeka się starej idei koncentracji republi-
kańskiej i żąda usunięcia się żywiołów radykalnych
z gabinetu, natenczas obowiązkiem będzie Carnota
przyjąć dymisję gabinetu i utworzyć nowy z łona no-
wej większości. P. Dupuy obawiał się, że w razie
przedwczesnego rozbicia się gabinetu, zanim izba za-
bierze głos decydujący, prezydent Carnot powierzył-
by misję utworzenia nowego rządu komu innemu, np.
Develle'owi, i że wszyscy ministrowie mogliby powró-
cić wtedy do swoich tek oprócz—jogo jednego. Tej
ofiary ponieść nie zamierzał; zgodził się przeto na
wystąpienie przed nową izbą z dotychczasowym skła-
dem rządu. Powszechnie wszakże panuje w Paryżu
przekonanie, że do puryfikacji gabinetu rychło przyjdzie
musi.

Z wielkiej góry urodziła się myśl. Pamiętamy
wszyscy, z jak świętem oburzeniem grupa Katonów
parlamentarnych na Monte Citorio domagała się wy-
boru siedmioletniej ankiety, która zbadałaby podej-
rzane stosunki członków parlamentu z nieszczęsnym
„Banca Romana”, aby oczyścić izbę z owiec trędo-
waty i dać zadosyćuczynienie obrażonemu sumie-
niu narodu, który wstydił się plam, ciężących na ho-
norze reprezentacji swojej. Giolitti sprzeciwiał się
ankiecie, żrącej przykładem takież komisji śled-
czej, wybranej niedawno przedtem przez izbę fran-
cuską, która bałamucila tylko jasno wytknięty szlak
śledztwa sądowego i mnożyła ferment, wywołany
katastrofą panamską. Ostatecznie uległ Giolitti po-
czci sromu publicznego i zgodził się na ankietę.

Po żarliwych szperaniach w olbrzymim materiale
aktów bankowych, po przetrząśnięciu sumienia

wszystkich posłów, którzy kiedykolwiek mieli do
czynienia z bankami włoskimi, okazało się, że niema
ani jednego winnego, na którym ciążyłby jakiś zar-
zut istotnie hańbiący. Najgorętszy w swoim czasie
szermierz enoty publicznej, znany irredentysta Bovio,
sam nieposzlakowany i z tego szczytnego tytułu
członkiem ankiety będący, zmuszony jest wyznać
obecnie, że czasu kilkomiesięcznego użyto napróżno,
że podstawy do zarzutów niema, że deputowani i se-
natorowie mają czyste ręce. Bovio przyznaje to dziś
otwarcie i powiada, że byłby sam niekwestionowanym
gdyby twierdził inaczej. Ostatecznie pokaże się, że
winnymi są tylko główni funkcjonariusze zbankruto-
wanej instytucji, ze starym Tanlongiem na czele.
A to nie nowina — ramię sprawiedliwości dosięgnie
ich zresztą bez trudu.

Najzdolniejszy z dzisiejszych mężów stanu w Gre-
cji, p. Trikupis, przyjął znów misję utworzenia gabi-
netu i zabrał się szparko do dzieła. Nie przyjdzie
mu ono trudno: tyle już razy stawał na czele rządu,
że ręką tylko sięgnąć a tuzinami znajdzie ministrów,
którzy służyli już pod jego firmą i gotowi będą roz-
począć służbę na nowo. Gabinet Sotiropulosa nie
miał żadnego oparcia o reprezentację narodu: wybo-
ry dały olbrzymią większość Trikupisowi, który
wszakże wolał poczekać, aż niekonstytucyjny gabinet
Sotiropulosa a z nim zasada dobierania ministrów,
nie mających gruntu w reprezentacji narodu, zużyje
się bezpowrotnie. P. Sotiropulos zaczynał swoje rzą-
dy z dziesięcioma głosami w izbie, doprowadził ostate-
cznie do pięćdziesięciu i na więcej liczyć już nie
mógł widocznie, skoro kapitulował w godzinę po za-
braniu się izby.

Grecji grozi—jak wiadomo—oddawna bankructwo
finansowe. Odrodzenie finansów przeto stanowi alfę
i omegę każdego nowego ministerjum, które powsta-
je w Atenach. Przyznać wypada, że p. Trikupis
wielej aniżeli każdy inny mąż stanu współczesnej
Grecji posiada kwalifikacyj na odrodziciela rozprze-

W przeddzień zamknięcia.

(Sprawozdanie specjalne Kurjera Warszawskiego.)

Chicago, dnia 27-go października.

A więc za dni kilka wystawa przestanie istnieć...

Zafrasowani ludziska, którym okoliczności nie po-
zwoliły zwiedzić jej wcześniej, cisną się tłumami, by
choć okiem rzucić na „miasto pałaców”, któremu wró-
żono śmierć przedwczesną, a które zaćmiło wszyst-
kie poprzednie wystawy, choćby tylko dniem chica-
goskim. Wszak tutejsza *Tribune* utrzymuje, że jak
świat światem, podobne tłumy nie zebrały się w je-
dnym miejscu! Armja Kserksesa, nachodzącego Gre-
cyę, nie była większą... Taki tryumf liczby zaostża-
kliwość. Dzień w dzień pociągi wyrzucają na
ulicę tysiące opóźnionych; ludno i gwarno
placu wystawy; dolary przesypują się z kieszeni
o kieszeni.

Kongres w Waszyngtonie radzi nad sprawami kra-
radzi, radzi i nie uradzić nie może, bo gdzie tam
posłom i senatorom myśleć o bilu Mac Kinleya lub
hermana, gdy wystawa się kończy! Jeden po dru-
gim wymykają się eichutko i jazda do Chicago. Uro-
czystość wielka. Gdy kłamka zapadnie, będzie za-
żno. Tak myślą. Ja z nimi.

Ruszać więc raz po raz znanymi szlakami, by na-
trzeć się jeszcze i jeszcze...

Oto gmach ogrodnictwa. Nie pisałem o nim.
Kwiaty, zieleni i owoce. Sterczą w nim wzgórza po-
kryte palmami, ciągną aleje paproci, rozpościerają
boblery tęczowe róż, storczyków, kameli, jastru-
b, lilij i Bóg wie czego, wznoszą stopy jabłek,
szek, pomarańczy, cytryn, brzoskwiń, wino-
n, a woń odurzająca faluje w powietrzu. I wzrok
powonienie rozkoszują się tutaj, zato smak i
cierpią męki Tantala. Siódmego przykazania
nie się nie godzi. Uciekajmy!

A oto gmach antropologii. Nie pisałem o nim
także. Skarby prawdziwe. Mamuty, mastadonty,
ichtjozaury, megaterjony i inne bestje przedpotopowe;
obok nich krzesło elektrokucyjne, na którym wyko-
nana została pierwsza egzekucja za pomocą elektry-
czności; modele więzień i domów wychowawczych;
zbiory wykopalisk, mumje i ementaryska; laborato-
rja: neurologiczne, psychologiczne i antropometrycz-
ne. Kazałem zmierzyć się szczegółowo: Wielka,
przepraszam, duża głowa, inne części ciała więcej
niż średnie, waga 181 funtów, siła podjęcia 330 fun-
tów, zawartość płuc 25 centym. kubiez.; przytem dla
dokładności rysopisu: broda w szpic, oczy szare, wło-
sy ciemne. Znaki szczególne: żonaty. Wymiary są
brane publicznie, wobec setek ciekawych przedsta-
wicieli płci męskiej, żeńskiej i nijakiej. Przyznam
się, że rumienienie wstydu oblało mą duszę, gdy pod-
dałem się instrumentom młodego antropologa, albowiem
byłem zupełnie goły—t. j. nie miałem grosza przy
duszy. Przykład wstydlivosti.

I o biurach dziennikarskich w gmachu admini-
stracji nie wspominałem. Każdy z tutejszych większych
dzienników ma tam swoją ciupkę, połączoną telefo-
nem i telegrafem z redakcją. Reporter *Daily News*
jest najgrzeczniejszy. Pan ten wywiesił w swoim
locum następujące sentencje:

Uprasza się o plucie na podłogę, ściany, a nawet
i na pulap, lecz nie do spluwaczek;

Kładzenie mokrych butów na biurkach nie niszczy
wcale papierów;

Reporter posiada nieprzebrany zapas cygar i za-
palek dla każdego z gości;

Będzie wdzięczny tym, którzy raczą głośno rozma-
wiać, gwizdać i zarzucać go pytaniami o atmosferę
na księżycu lub mieszkaniach Marsa; w czasie, gdy
jest zajęty pisanem artykułu do swego dziennika;

Nie obrazi się wcale, gdy który ze znajomych ude-
rzy go znieścacka w plecy dla sprawienia mu miłej
niespodzianki;

Kto zapominał dolara w domu, niech się nie krę-

puje. Kieszeń reportera stoi otworem dla wszyst-
kich;

Wieszadła nie służą do wieszania paltotów i kape-
luszy; od tego są krzesła i biurka;

Zabieranie dzienników i książek bez pytania u-
szczęśliwi bardzo właściciela;

Niech nikt nie zapomni przy wyjściu z pokoju trza-
snąć silnie drzwiami...

Tak mądrych rad i przestróg nie zdarzyło mi się
jeszcze czytać. Cale życie—to nauka.

W Indjach herbata górą. Zabija powoli Chiny. A ja
o pawilonie cejlońskim nie napisałem!

Jedwabie, hafty, naczynia, rzeźby, broń, a głównie
herbata. Tylko dziesięć centów kosztuje porcja
z dodatkiem ślicznego pudełeczka z próbką. Orygi-
nalni hindusi w białych zawojach i ponsowych żupa-
nach usługują nader uprzejmie. Co za piękni ludzie!
Wielkie czarne oczy, rysy, jak wykute, cera bronz-
owa, postawa zgrabna, a wyraz twarzy tak miły i o-
gnisty jednocześnie, że panie ciągną tu tłumami, by
patrzeć, patrzeć i patrzeć. Jedną z nich nawet, ja-
snowłosa szwedka, córka milionera, zapatrzyła się
do tego stopnia, że pomimo grózb i prób rodziny
poprowadziła smukłego hindusa na stopnie ołtarza.
Dzieci będą zapewne w kratki, jak mówi pewien
monologista.

A czekolada! Van Huntten, Blocker, Menier z Euro-
py, Baker zaś z Bostonu stanęli do apelu. Pawiloniki
ich, jak cacka, sterczą w różnych końcach placu;
anioly nie dziewczęta usługują gościom. Tu gorsza
połowa rodu ludzkiego ciśnie się do stolów. Nadzw-
yczaj lubię czekoladę, zaglądam więc często do tych
przybytków. Proszę nie nie podejrzać! Gdybym
zawinil, powiedziałbym śmiało dziesiątkom tysięcy
prenumeratorów Kurjera: „Oto są grzechy mojego
żywota”... wystawowego, tak, jak powiadam, że grze-
chem jest, iż nie wprowadziłem jeszcze czytelnika do
jadłodajni, w której stoją smutno na szafach dwa
wypełnane bociany ze strzech nadwiślańskich, okryte
kurzem i opstrzone przez muchy. Grzechem jest, tu

głych finansów swojej ojczyzny; w każdym razie zadanie tak jest trudnem, że i jemu zwycięstwa na pewno rokować niepodobna. Br. Z.

Sprawy rolne.

Oczy świata przemysłowego i handlowego zwrócone są obecnie na toczące się w Berlinie układy celne. Jeżeli wszakże sprawa powyższa budzi zajęcie w sferach, pośrednio w niej tylko zainteresowanych, goręcej jeszcze odczuwać ją musi rolnik, dla którego pod wieloma względami kryje ona zagadnienia najwyższego znaczenia.

Znane są już mniej więcej poglądy, jakie w tej mierze wyraziły świeżo sfery kompetentne Moskwy i Petersburga. Miejscowe oddziały Towarzystwa popierania rosyjskiego przemysłu i handlu ustami najwybitniejszych swoich członków zaznaczyły wyraźnie punkt, z którego patrzeć na toczące się układy, i sformułowały przy tej sposobności żywione przez siebie *desiderata*. Ażeby zaś *desiderata* te stały się ogólnie wiadome, treść powyższej rezolucji rozesłano wszystkim oddziałom Towarzystwa, a między innymi i warszawskiemu.

Kwestja, podniesiona tą drogą, weszła też wczoraj na porządek spraw dziennych sekcji rolnej, budząc, jak łatwo zrozumieć, powszechne wśród licznie zebranych członków zajęcie.

Jakie może być dla rolnictwa znaczenie projektowanego traktatu—czy przyniesie mu korzyść czy stratę? oto pytanie, które wypadło postawić na pierwszym miejscu i nad którym zastanowić się musiały sfery właściwe, traktując kwestję samą we wszechstronnem, o ile to możebne, oświetleniu.

Idąc za odpowiednim referatem radcy Jeziorańskiego, przedstawiającym rzecz całą wraz z memoriałami oddziałom: moskiewskiemu i petersburskiemu dokładnie, uwaga słuchaczy zwróciła się tak do teoretycznego, jak i praktycznego znaczenia sprawy, do zasad ogólnych i wpływu na miejscowości szczególnie omawianego traktatu.

Pomijając rozbiór zasadniczych poglądów na protekcyjnalizm i wolność handlu, uznając również, iż taryfy celne z r. 1891-go uważać można pod wieloma względami za korzystne dla rozwoju ekonomicznego państwa, członkowie sekcji rolnej oddziału warszawskiego nie mogą się jednak łączyć ze zdaniem reprezentanta petersburskiego, p. Kazi, z uwagi na warunki, jakie stan obecny wytwarza na granicach zachodnich państwa, i położenie miejscowego rolnictwa, pozbawionego przez wysokie cło możebności zbytu najważniejszego swojego produktu—zboża.

Wykazy z roku ostatniego świadczą, iż na 12,849 wagonów zboża dostawionego do Warszawy 42% nadeszło z odległości 1,000 wiorst przeszło, a cyfra ta jest dostatecznie wymownym komentarzem, iż miejscowa produkcja, mając do czynienia z mniej

bowiem dostać można potraw amerykańskich, piwa amerykańskiego, wody ognistej amerykańskiej, usłyszeć język amerykański i ujrzeć *business* amerykański. Może dlatego boćki pochyliły dzioby ku ziemi.

Litanja nie skończona. Ze wszystkich gmachów oddzielnych stanów Unji opisałem tylko kalifornijski, a jest ich przecież 42. Sądzę jednak, że właśnie ze względu na tę liczbę wybaczą mi czytelnicy moją opieszałość. Gdybym chciał sfabrykować feljeton o każdym budynku, to musiałbym skrobać piórem do ostatniego technienia, a takiej ofiary nikt chyba nie żąda ode mnie. Może być, że w życiu przyszłym spotka mnie ta kara za moje feljety wystawowe, obecnie jednak wypraszam się od niej uniesienie.

Zresztą obawiam się ściągnąć na siebie gniewu kogokolwiek. New York mógłby się obrazić za wychwalanie stanu Illinois, a w Texas lub Kanzas nie mógłbym pokazać się na oczach pod groźbą sędziego Lyncha, gdybym opiewał Virginję lub Luizjanę. O Kaliforniji pisałem, tam bowiem przygotowuje się wystawa, równie jednak cenię Alaskę, jak Floridę. Naprawdę!...

Armata Kruppa zajmują miejsce wspaniałe. Olbrzymie ich paszcze spoglądają w przestrzeń ponuro. Och, gdyby zionęły! Co za następstwa! Ze strachu milczę.

I o gmachu skór nie pisałem, ale to naumyślnie. Przez cały ciąg wystawy tak darto ze skóry mnie i innych gości wystawowych, że ze wstrętem mijalem ten budynek. A przytem, pisząc o skórach, musiałbym pisać o ich garbowaniu—dałem pokój.

Na opis żywego inwentarza żałowałem czasu, w Warszawie bowiem, więcej jeszcze niż tutaj, spotyka się tyle tego na każdym kroku! Okazy piękne, klasyczne, uginające się pod ciężarem mięsa i sierści, ale za to co za czaszki maleńkie. Cóż w tem dziwnego, przecież i słynny Herkules farnezyjski posiada głowę nie większą od pięści. Dłate-

urodzajną glebą i znacznie większymi kosztami produkcji, nie może się ostać sile konkurencyjnej.

Sekcja oświadcza się też jednomyślnie za utrzymaniem taryfy celnej z r. 1891-go lub w razie zmian na korzyść ulg celnych i do wyrażenia opinii powyższej upoważnia zarząd oddziału. Przytem zwraca uwagę, iż pośpiech w działaniu jest niezbędny, jeśli wyrażone zdanie na przebieg samej sprawy ma wywrzeć wpływ pożądany.

Z innych spraw, omawianych wczoraj, najwięcej czasu poświęcono delegacjom, o których uporządkowanie obecne prezydium sekcji szczerze się troszczy.

Jakieś już poprzednio zaznaczali, delegacje te dzielią się na tymczasowe i stałe, stosownie do ważności kwestyj, którymi się zajmują. Prezydium, pragnąc utrzymać większą niż dotąd łączność z delegacjami, dokłada starań, ażeby każda z nich wybrała z łona swego przewodniczącego i czynności swe przez to samo prowadziła nieco energiczniej.

Z delegacji, kilka posiada już sprawozdanie gotowe. Postanowiono odczytywać je częściowo, ażeby pozostawić czas wolny i na inne sprawy. Szerzej też nieco omawiano sprawy, powierzone dwóm delegacjom: jednej zajmującej się nawozami sztucznymi, drugiej stałej, mającej za zadanie polepszenie doli oficjalistów. Co do pierwszej delegacji zaznaczyła, że uważa za niezbędne wytworzenie stałej agentury, złożonej z ludzi kompetentnych, której zadaniem byłoby wskazywanie, gdzie i jakie nawozy należy nabywać. Znaczenie takiego pośrednictwa mogłoby być o tyle donioślejsze, iż jednocześnie agentura przylęgała na siebie kontrolę nad dobrocią nabywanego produktu, a nawet nasion do siewu, kupna inwentarza rasowego itd. Co do drugiej zauważono, że chcąc jej nadać charakter pożyteczniejszy, należy znacznie zwiększyć liczebność przez powołanie osób kompetentnych i zamieszkujących różne okolice kraju. Do delegacji tej też, pracującej pod przewodnictwem p. Adama Przanowskiego, postanowiono zaprosić pp. Franciszka Górskiego, Korzybskiego, Benzemera, Zdziarskiego, Zakrzewskiego, Glogera, Święckiego, Godlewskiego, Swide, Steinhagena, Grabowskiego i kilku innych.

Posiedzenie zakończyło odczytanie dwóch referatów: p. Rugiewicza o znaczeniu analizy ziemi i związku z próbami nawozowymi i p. Turskiego o elewatorach zbożowych.

Pomimo spóźnionej pory, wysłuchano obu tych wykładów z wielkim zajęciem, wniossek zaś o rozszerzeniu przepisów Towarzystwa elewatorów i na Królestwo omówiony będzie ponownie na jednym z bliższych posiedzeń sekcyjnych.

Czary w Norfolk.

Błędem byłoby utrzymywać, iż światło cywilizacji wypłazga przesady. Cywilizacja szerzy się, ale obok niej wy-

go to może bohater grecki pokornie witać przedę u stóp pięknej Omfalji!...

Glupstwa płote, a szerokie drogi wystawy wciąż jeszcze rozwijają się przede mną.

Mijam gmach leśnictwa. Od dzieciństwa widywałem codziennie na szarych wodach Wisłoki lasy nasze, spławiane do Gdańska. Zdaje mi się, że słyszę miarowy plusk wiosel, widzę spoczone twarze flisaków, migocące ognisko, a przy niem ciemną, brodą postać, obliczającą spodziewane zyski. Co za miłe wspomnienia! Czyż wobec nich mogła mnie zająć wystawa leśnictwa?

A gmach rybołówstwa? Ciekawy bardzo. Woda, ryby, konserwy. Ostry zapach ryb solonych i wędzonych rozchodzi się wszędzie. Mogłbym być napisać co o tem, ryb jednak nie noszę za ich niemotę, natomiast, jako dziennikarz, przepadam za kaczkami. Mnóstwo miłych tych ptaszek ożywia stawy i kanały wystawowe. W przeciągu sześciu miesięcy rozmnożyły się wielce. Obecnie, pod koniec wystawy, dyrekcja zastanawia się nad ich losem. Sądzę, że najstosowniej byłoby, gdyby każdemu z korespondentów ofiarowano po jednej. Byłby to korespondent niedrogi a stosowny. Każdy z obdarowanych postawiłby sobie na biurku egzemplarz wypchany dla przypatrywania się mu w czasie fabrykacji sensacyjnych artykułów o węzłach morskich lub spadkach amerykańskich. Ja na przykład słyszałem niedawno, że istnieją jeszcze mamuty w Alasce północnej. Chciałem nawet telegraficznie zawiadomić o tem od krycin redakcję *Kurjera*, gdy jednak przypomniał sobie kaczki, postanowiłem wcale nie pisać o takich bajkach.

„Gdyby orłem być”, rozmyślam, wlecieć ponad gmachy wystawowe i ogarnąć wszystko okiem! Dostrzegłbym może jeszcze co nowego. Ponieważ zaś orłem nie jestem, o wynalezieniu prochu nie myślę, a list mój wydłuża się zanadto, składam więc pióro tymczasowo.

Good bye!

Stefan Barszczewski.

rastają przesady nowe lub też spokojnie wegetują stare. Anglja, kraj kontrastów, pod względem zachowywania wierzeń przesądnych prym trzyma przed innymi krajami europejskimi. Zwłaszcza pod tym względem odznacza się hrabstwo Norfolk. Kilka charakterystycznych szkiców podaje w jednym z miesięczników angielskich Karol Roper, który lat kilka strawił na badaniu wierzeń ludowych hrabstwa.

Trudno uwierzyć—pisze Roper—do jakiego stopnia rozpowszechnione są w Anglii przesady najbardziej dziecinne. Za naszych czasów, jakby w wieku XIII-ym, służące kupują krew jaszczurki latającej i ciskają ją do ognia, aby w dymie ujrzeć postać przyszłego męża. Tuż obok najświetniejszych towarzystw naukowych mieszkają bardzo cenione przez ludność czarownice, przepowiadające przyszłość. Zdarza się, iż pięć lub sześć karet stoi przed drzwiami jasnowidzącej, a panie arystokratyczne oczekują w ciemnej sionce swojej kolei.

W większości domów angielskich znajdziesz na progu podkowę, bo podkować, zwłaszcza na drzwiach przybitą, przynosi szczęście. Niejedna z właścicieli domów mdleje z przerażenia, gdy dostrzeże trzewik na stole. Każdego 31-go grudnia dbały o dobro swej rodziny mąż wychodzi z domu na kwadrans przed północą i wraca, gdy dzwony na wieżach kościelnych głoszą północ, aby pierwszy przestąpić próg swego domu w dniu Nowego roku. Służąca krzyczy z obawy w niebogłosy, gdy ujrzy dwa noże na jednym talerzu, albo też dwie łyżeczki na jednym spodeczku.

W Norfolk każdy mieszkaniec drży przed zjawieniem się Shuck'a i Shinera. Niema starca, któryby choć raz w życiu nie widział dokładnie Shuck'a, wielkiego psa czarnego, ze złośliwym spojrzeniem, z szerścią najeżoną, z błyszczącymi ślepiami, który idzie zwolna za idącym po ścieżce polnej, co chwila roztapiając się w mgłę wieczornej.

Jeżeli przypadkiem sprawdzi się przepowiednia jasnowidzącej, cała gmina ma o czem mówić przez kilka tygodni nie tylko w oberży, nie tylko przed domami, ale i w kościołach.

Żaden pijak nie przyzna się w Norfolk, iż pije z nalogu. Każdy z głębokim przekonaniem twierdzić będzie, iż ma w sobie diabła i to diabła zagniewanego, którego uspokajać musi alkoholem. Na domiar, twierdzenia pijaka znajdują u wszystkich mieszkańców wiare.

Jednym z najbardziej rozpowszechnionych przesądów jest przekonanie, iż człowiek, przez złość samą, może szkodzić bliźniemu, a złość swą przenieść może nie tylko na jego osobę, na należące doń bydło, ale i na pracę przezeń wykonywaną. Czem starszym jest wieśniak angielski, tem szczerzej wierzy w uroki. Tak np. szewc wiejski w chwilach wolnych od dratwy i kopyta hoduje swój ogród tak umiejętnie i z takim powodzeniem, iż wybuch zazdrości w sąsiadach. Tak mu się przynajmniej zdaje. To też dostatecznem jest, aby któryś z wieśniaków zapytał: „Myślisz, iż groch twój dobrze idzie? Nie widzisz, że za miesiąc uschnie?“, aby wprowadzić szewca w najgorszy humor na kilka godzin. Z biciem serca hoduje groch w dalszym ciągu, pewny, iż z sarkazmem pytający wieśniak rzucił urok na zieleninę.

W rozmowie z autorem artykułu o przesadach w Norfolk w następujący sposób zwierzał się zamożny właściciel dwóch folwarków:

— Przesady? Nie, panie, to nie przesady. To prawda. W okolicach Fen znalazłem karzelka, który miał szczególniejszą, niewytłumaczoną władzę nad końmi. Gdy był podchmielony, szedł do stajni i kładł się między kopytami koni, zaleciwszy poprzednio zwierzętom, aby mu nie wyrządziły krzywdy. Parobek stajenny, widząc pijanego pomiędzy końmi, usiłował go niekiedy wydaląc ze stajni. Ale, ilekroć zbliżał się do pijanego, konie rzucały się nerwowo i kopytami broniły dostępu.

— No, i cóż to było?

— Kość, panie, kość, niema najmniejszej wątpliwości. Jeżeli weźmiesz pewien rodzaj ropuchy i zagrzebiesz ją na dwa do trzech dni w mrowisku, znajdziesz po tym czasie kości dokładnie oczyszczone. W wigilję św. Marka, o północy, zaniesiesz kości do strumyka, i, szeptać pewne słowa, rzucisz kości do wody. Jedna z nich wypłynie na pierwszą. Tę właśnie weźmiesz. Widocznie karzelek, którym panu wspominałem, miał zawsze taką kostkę przy sobie. Mówiono mi, że dosyć mu było podnieść kapelus do góry, aby się przed nim otwały każde drzwi na oścież. Mówił to z wiarą człowiek zamożny, względnie inteligentny.

Ale obok rzucających urok istnieją i istoty, urok odczytujące. Kto kupuje u czarodziejów amulety, nabywa kontramulety.

Gospodyni Karola Ropera była przesadną do szpiku kości. Pewnego razu, zgorszona lekceważeniem swego kłopotliwego męża, opowiadała mu fakty, przysięgając na wszystkie świętości, iż mówi rzetelną prawdę.

Był staruch w Fen, słynący szeroko za czarodzieja. Pewnego dnia przychodzi doń kobieta, która miała w wiosce wielu nieprzyjaciół. Na stole stało naczynie miedziane.

— Chcesz widzieć twych nieprzyjaciół?

— Tak.

Starzec napełnił wodą naczynie, a wówczas kobieta rzuciła trzy maleńkie laleczki, podobne najzupełniej do szkańców wioski, których kobieta podejrzewała o w

względem siebie i syna swego zamiary. Czarodziej wziął laleczki do ręki, pierwszej przekłuł głowę, drugiej szyję, trzeciej tułów.

— I co pan powiesz? — kończyła opowieść gospodyni — pierwszy z wrogów tej kobiety w ciągu dwóch tygodni zwarjował, drugi powiesił się, a trzeci umarł na rupturę.

Przed kilku tygodniami umarł słynny w Norfolku czarodziej. Znalaziono w szafach po jego śmierci masę lalek woskowych, poprzekłuwanych w różnych miejscach.

(X)

Wiadomości bieżące.

— *Zbiór praw* (nr. 163) zamieszcza następującą nową redakcję art. 19 ustawy Banku ziemskiego wileńskiego: „Art. 19. Jeżeli dłużnik nie zapłaci w terminie ustanowionych rat (art. 34), wówczas uzyskuje 6 miesięcy prolongaty z opłatą od każdej zaległości przez pierwsze 2 miesiące po $\frac{1}{2}\%$, a przez następne po 1% miesięcznie, licząc niepełny miesiąc, jako pełny. W razie nawiedzenia zastawionych majątków przez nadzwyczajne klęski, które wywołały znaczne zmniejszenie się dochodów, oraz w razie śmierci właściciela zarząd banku ma prawo udzielać ulg co do opłaty rat, ulgi zaś te mogą polegać na rozłożeniu na trzy lata nie więcej jak dwóch rat półrocznych, z warunkiem, aby raty te zostały pokryte równymi spłatami półrocznymi lub na sprolongowaniu na rok jednej raty. Od sprolongowanych i rozłożonych rat dłużnicy winni opłacać po 6% wzamian kary. Po upływie terminu ulgowego zwykłego lub nadzwyczajnego i w razie dalszego zalegania dłużnika, oraz przy pierwszym niewypelnieniu przez dłużnika przyjętych zobowiązań, Bank winien przystąpić do egzekucji według artykułów ustawy.”

— *Now. wr.* donosi, iż ministerjum finansów postanowiło wprowadzić znaczne zmiany w pobieraniu podatków w Królestwie Polskiem.

— *Nowosti* donoszą, iż departament handlu i rzemiosł ukończył w tych dniach prace przygotowawcze około wprowadzenia rejestru firmowego. Niebawem dalszem rozwinieciem tej kwestji i zajmie się specjalna komisja.

— *Birż. wied.* donoszą, iż komisja, zajmująca się kwestją reorganizacji zarządów okręgowych szosowych i komunikacji wodnych, opracowała następujące zasady reform: urzędy komunikacji wodnych będą trzech kategorii, a mianowicie cztery I-ej kategorii: 1) wożański, 2) maryjski, 3) newski i 4) dniewski; dwa II-ej kategorii: 1) wiślany i 2) zachodnio-dziwniowski-niemieński i dwa III-ej kategorii: 1) kamski i 2) doński. Urzędy szosowe będą zorganizowane według jednego typu.

— W *Birż. wied.* znajdujemy następującą notatkę: W tych dniach, pod przewodnictwem rz. r. st. Antonowicza, rozpoczęło swoje zajęcia komisja, utworzona w celu przejrzenia nowej ustawy wekslowej. W pracach nad sporządzeniem nowej ustawy brał czynny udział profesor uniwersytetu kijowskiego, Cytowicz. Nowy projekt, zdaniem osób kompetentnych, nie pozostawia nic do życzenia i zajmie wybitne miejsce wśród ustaw podobnych w państwach Europy zachodniej.

— Ministerjum finansów wyjaśniło, że zaliczenia na zboże mogą być wydawane wyłącznie na zastaw czterech gatunków ziarna: pszenicy, żyta, owsa i jęczmienia.

— Centralny zarząd głównego Towarzystwa kolei w dniu wczorajszym zawiadomił zwierzchników oddziałowych, a między innymi naczelnika oddziału Warszawa-Wilno kolei petersbursko-warszawskiej o przejściu linii eksploatowanych przez Towarzystwo na rzecz skarbu. Jednocześnie, co dla nowych stosunków handlowych najważniejsze, powstrzymane zostały wszelkie prace około urządzenia całego szeregu wzdłuż linii głównego Towarzystwa elewatorów zbożowych i magazynów składowych. Powrót delegatów w sprawie budowy elewatora warszawskiego na stacji kolei petersburskiej w tych dniach nastąpi. Nie ulega wątpliwości, iż administracja skarbowa, objawiając linię petersburską, nanowo podejmie korzystną sprawę budowy elewatorów, zapewniających transporty do przewozu po linii i dających znaczne zyski z operacji, dokonywanych w tych elewatorach, lecz sprawa przynajmniej na rok się odwlece i zapewne zasadniczej ulegnie zmianie, a może być bardzo, iż w takim razie elewator kolei warszawsko-terespolskiej skarbowej będzie wspólnym dla obu kolei rządowych prawego brzegu Wisły. Z tego też powodu można się spodziewać zmian w opracowanym już projekcie elewatora dla kolei terespolskiej.

— *Warsz. gub. wiad.* zamieszczają co następuje: „W Grodzisku Sruł Szapiro, nieurzędowy rabin, u-

rzadził dom modlitwy w ten sposób, że część modlących się jest na dole, reszta zaś na poddaszu niskim i ciemnym, do którego wybito otwór kwadratowy. W tak nieodpowiednim miejscu zbierało się więcej niż 1,000 ludzi. Naczelnik powiatu, Budziłowicz, starając się o wprowadzenie środków zapobiegawczych przeciw cholerze, delegował specjalną komisję, która, obejrzawszy wspomniany dom modlitwy jak i inne w liczbie 17-tu, znalazła je w stanie nie odpowiadającym warunkom sanitarnym. Wskutek tego pomienione domy modlitwy zostały zamknięte. W następstwie komisja ma oznaczać ściśle liczbę osób dla każdego nowego domu modlitwy, zwracać uwagę na czyste utrzymywanie podwórz itp.”

— Wydział techniczny rządu gubernjalnego warszawskiego udzielił pozwolenia na następujące budowle: Władysławowi Maczewskiemu pod nr. 476 przy ulicy Nowosienatorskiej na pięć czteropiętrowych oficyn z obowiązkiem zaprowadzenia kanalizacji; trzypiętrowe domy frontowe z oficynami przy ulicy Towarowej pod nr. 5,450, 5,451, 5,501 i 5,549; dwie trzypiętrowe oficyny Janowowi pod nr. 2,280 przy ulicy Milej i Mendelsburgowi pod nr. 1,293 przy ulicy Nowy Świat; dwupiętrowy frontowy dom z oficynami Leonowi Świętochowskiemu pod nr. 5,522 przy ulicy Polnej.

— O przebiegu cholery w obrębie gub. warszawskiej znajdujemy następujące szczegóły w *Warsz. gubern. wiadom.*: „W powiecie warszawskim w Mokotowie d. 2-go b. m. zachorował i umarł Ferdynand Frajer; od dnia 9-go b. m. nowych zaszlabnień nie było; w szpitalu Dzieciątka Jezus znajduje się z Mokotowa 5-ju chorych. W Nieporęcie zachorowała Józefa Janikowska, a w Dąbrowie zmarł w miejscowym baraku Władysław Karłowski. — W powiecie włocławskim w osadzie Przedeck zmarł z oznakami cholery przybyły z Łodzi Zeliż Szklarski. — W powiecie gostyńskim cholera wygasła, szpital prowizoryczny zamknięto. — W powiecie grójcekim zdarzyły się wypadki podejrzanego we wsi Wola Pogroźewska. — W powiecie nieśazawskim we wsi Rybiny zachorował i zmarł Józef Augustyński, przybyły z Łęczycy. — W powiecie nowomińskim w osadzie Stanisławowie zapadło kilka osób, wskutek czego ustanowiono dezynfekcję i kontrolę sanitarną, dla której wydelegowano dra Osieckiego. Przypadający na dzień 14-ty b. m. jarmark odwołano.”

— Gubernator suwalski zawiadomił p. oberpolicmajstra, o czym donosi *Gaz. polic.*, że powiat wołowski został ogłoszony, jako dotknięty cholera, a w miejscowościach: Marjampolu, Aleksoto, Fredów, Wejwery, Gudel, Ponieon, Kwieciszki i Szumsko cholera wygasła.

— Na dom zarobkowy złożyli, jak donosi *Gaz. polic.*, pp.: Lewek i Bencian bracia Lotte 200 rs., Michał Bergson 100 rs.; fundusz na ów cel wynosi obecnie 5,239 rs. 40 kop.

— Zarząd miejski podniósł projekt uregulowania ulicy Smoczej na przestrzeni od Nowolipia do Nowolipiek, przy odpowiednim jej rozszerzeniu i ułożeniu chodników.

— Lekarzem cyrkuła VI-go (towarowego) mianowano p. Fabjana, lekarza wolnopraktykującego.

— We czwartek, d. 16-go b. m., na posiedzeniu komisji przyrodniczej Towarzystwa ogrodniczego p. Ejsmond w dalszym ciągu mówił będzie o budowie protoplazmów i organizacji komórek; p. Wł. Kozłowski przedstawi rzecz p. n. „Typy rozmnażania u roślin”.

— Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze Wielkim opera „Pajace”; dopelnia widowiska: Divertissement i „Wieszczka lalek”; jutro opera „Rycerskość wieśniacza” oraz Divertissement i „Tańce perskie”.

* Dziś wieczorem przybywa do Warszawy słynny barytonista Wiktor Maurel, który, jak wiadomo, ukaże się w piątek w roli Jagona.

* Dziś teatr Rozmaitości daje komedię Sardou „Andrea”, w której po raz drugi wystąpi p. Parisotówna.

* Jutro w Rozmaitości dany będzie po raz pierwszy dramat w IV aktach, odznaczony na konkursie *Kurjera Warszawskiego*, „Jakub Warka”.

Role spoczywają w rękach: pp. Barszczewskiej, Ostrowskiej, Trapszówny i Gilskiej; pp. Leszczyńskiego, Nowickiego, Rapackiego, Ładnowskiego, Ostrowskiego, Wojdałowicza, Bolesławskiego, Krużewskiego, Czarneckiego i Krogulskiego.

W antraktach jutrzejszej premjery orkiestra teatru Rozmaitości wykona następujące nowości: „Album karnawałowe” L. Lewandowskiego; „Vogelstimmen” Wale Vollstedta, „Marynarska polka” Lieherra, „Stary drub”, mazur Lewandowskiego.

* Zamiast „Romea i Julji” odśpiewana będzie jutro w teatrze Wielkim „Rycerskość wieśniacza”.

Widowisko rozpoczyna „Tańce perskie”, zakończy zaś „Wesele w Ojcowie”.

* Zamiast „Białej kamelji”, do czwartkowego przedstawienia komedji „Te, które się szanuje” dodany będzie obrazek Coppée’go „Przechodzień”.

* W teatrze Małym dzisiaj „Piękna Helena” z udziałem panny Czosnowskiej.

* Jutro wznowiony zostanie w teatrze Małym zabawny wodewil „Przygody Klarety”.

W roli Klarety ukaże się pani Zimajerowa, występując drugi raz po powrocie z urlopu.

* Na czwartek naznaczono w teatrze Małym operetkę „Weseli spadkobiercy”, niegraną jeszcze na tej scenie.

* Artyści teatru Rozmaitości przystąpią pojutrze do prób z komedji Bałuckiego „Bajki”.

* Dyrektor Z. Noskowski przystąpił do prób zbiorowych „Świtezianki”, która ma być wykonana na koncercie kompozytorskim d. 21-go b. m.

Partje solowe już rozdano.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 448, Rozmaitości 468, Małym 411; na wystawach: obrazu „Modlitwa” W. Szymanowskiego w resursie obywatelskiej 212, skór w Muzeum przemysłu i rolnictwa 121, etnograficznej 0 i muzeum rzemieślniczego 40.

— Konwersja.

Jak było do przewidzenia, bardzo znaczna liczba właścicieli 5% listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego przystępuje do konwersji ich na listy 4 $\frac{1}{2}\%$.

Listy zastawne ziemskie oddawna już wyrobiły sobie opinie papierów procentowych, którym niewiele dorównywa co do pewności kursu, więc też ich właściciele niechętnie rozstają się z tak pewną lokatą kapitałów.

Każdy woli otrzymywać o $\frac{1}{2}\%$ mniej, lecz być równocześnie pewnym, iż kapitału nie straci, aniżeli puszczać się na spekulację papierami wyżej oprocentowanymi, które jednakże nie posiadają rekajmi tak niezachwianej, jak listy ziemskie.

Ale też przynależny, że Towarzystwo kredytowe ziemskie stara się ustawicznie o rozmaite udogodnienia dla nabywców swoich listów zastawnych.

Jak wiadomo, Towarzystwo od depozytów, składanych w jego kasach w tych listach, nie pobiera żadnej opłaty, co dla większych kapitalistów stanowi pozycję znaczną.

Nowe udogodnienie, już specjalnie konwersyjne, zaprowadza Towarzystwo w dniu dzisiejszym, o czym już wczoraj pokrótce wspominaliśmy.

Oto posiadając dostateczny zapas listów zastawnych 4 $\frac{1}{2}\%$, o których wydrukowanie itd. na termin starano się bardzo energicznie, władze Towarzystwa postanowiły wprowadzić wielkie w operacji konwersyjnej ułatwienie.

Kto od dnia dzisiejszego poczynszy zgłosi się do kasy dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub do banku Handlowego w Warszawie z konwersją listów zastawnych 5%, wzamian za listy swoje otrzyma natychmiast nowe listy 4 $\frac{1}{2}\%$, oraz dopłatę w wysokości rs. 1 kop. 25 za każde rs. 100, tudzież należność za kupon grudniowy, bez żadnych zgola formalności.

A zatem właściciel 5% listów zastawnych, pragnąc korzystać z konwersji, przedstawi tylko listy, a bez podpisywania jakichkolwiek podań otrzyma w tej chwili listy 4 $\frac{1}{2}\%$ wraz z dopłatami, wskutek czego nie będzie narażony na stratę czasu, zgłaszanie się powtórnie do kasy itd.

Udogodnienie to zachęci niezawodnie do konwersji tych nawet, co nie chcą dla braku czasu lub innych powodów zamieniać listów 5% na nowe 4 $\frac{1}{2}\%$, zdecydowani byli na odebranie gotówki dopiero w końcu roku bieżącego.

Przy tej sposobności zwrócić należy uwagę na to, że skonwertowanie listów 5%, przedstawia znaczne korzyści dla większych kapitalistów, posiadających znaczną ilość listów zastawnych, z tego względu, że oprócz listów nowych 4 $\frac{1}{2}\%$, otrzymają dopłatę w wysokości rs. 1 kop. 25 za każde rs. 100, oraz należność za kupon grudniowy w tej chwili, a więc przeszło na miesiąc przed terminem płatności kuponów.

Gdyby bowiem ci kapitaliści do konwersji nie przystąpili, wówczas należność swoją za listy 5% otrzymają dopiero około połowy stycznia, skutkiem bowiem świąt w końcu grudnia i na początku stycznia, biura Towarzystwa kredytowego ziemskiego będą często zamknięte, a nadto urzędnicy tak będą zajęci czynnościami konwersyjnymi, że sprawdzanie przedstawionych do wypłaty gotówki listów zastawnych, oraz wypłata nie odbędzie się tak prędko, jakby to było dla kapitalistów pożądanem.

Skutkiem tego kapitaliści utracą procent za dwa do trzech tygodni, gdy tymczasem przystępując do konwersji, nie tylko nie narażą się na straty, ale owszem kupon za miesiąc przed terminem otrzymają.

= Posiedzenie.

W dniu wczorajszym w sali magistratu pod przewodnictwem dziekana Karola Jurkiewicza i w obecności naczelnika kancelarii Pronaszkę odbyło się posiedzenie członków komitetu opieki nad plantacjami miejskimi.

Cała sesja była poświęconą sprawozdaniom poszczególnych komisji.

Pierwsza ogrodnicza zdawała sprawę co do wycięcia drzew owocowych w posesji, zajętej na przedłużenie ulicy Wróblej do Foksalu a następnie złożyła projekt urządzenia skwerów w podwórzu b. pałacu Brühla i na Pradze po zniesionych budynkach straży ogniowej oraz przeróbki skweru na Nalewkach.

Komisja techniczna wyłuszczyła swoje poglądy w przedmiocie nabycia nowych kiszek do polewania plantacji, kosztów ochronnych do drzew ulicznych i rozmaitych narzędzi.

Wreszcie komisja gospodarcza złożyła raport co do zakupów owsa, psianki, żwiru, nowych drzewek i t. p.

Wszystkie te wnioski komitet zatwierdził.

Fundusze projektowane: na ogrodzenie parku Ujazdowskiego i na budowę cieplarni w Saskim ogrodzie nie zostaną w przyszłorocznym budżecie pomieszczone.

= Z kolei wiedeńskiej.

Z powodu 50-tej rocznicy egzystencji kolei wiedeńskiej, przypadającej w r. p., w sferach zarządu tejże kolei podniesiono projekt wyznaczenia urzędnikom i oficjalistom nadzwyczajnej gratyfikacji na wzór Banku handlowego, który w ten sposób upamiętnił 20-letnią swoją użyteczną działalność.

Zbliżający się półwiekowy okres pierwszej w kraju kolei zaznacza się tak pomyślnie, że za r. b. ogólny dochód z eksploatacji dojdzie do sumy, jakiej kolej ta jeszcze nigdy nie osiągnęła.

Rezultat taki przypisać należy wzorowemu kierownictwu i administracji, jak niemniej gorliwości pracowników kolei.

= Pobór do wojska.

Wczoraj przed warszawską komisją poborową stawali do superrewizji popisowi, nie posiadający żadnych ulg, którzy w tegorocznym losowaniu wyciągnęli numery od 401 do 600 włącznie.

Z liczby 117-tu powołanych (49-iu chrześcijan i 68-iu żydów) przyjęto do wojska 43-oh (chrześcijan 23-ch i żydów 20-tu), zaliczono do pospolitego ruszenia 10-iu (chrześcijan 5-iu i żydów 5-iu), udzielono odroczeń do r. p. 35-iu (chrześcijanom 17-tu i żydom 18-tu), do szpitala pod obserwację lekarską odesłano 10-iu (chrześcijan 2-ch i żydów 8-iu), za zupełne niezdolnych uznano 4-ch żydów, nie stawilo się zaś 15-tu (chrześcijan 2-ch i żydów 13-tu).

Dziś w barakach rekruckich na Pradze przed komisją poborową warszawską stają do superrewizji popisowi, nie posiadający żadnych ulg, którzy w tegorocznym losowaniu wyciągnęli numery 601 do 800 włącznie, jutro zaś tacyż popisowi, posiadający numery od 801 do 980 włącznie.

Od wczoraj również w barakach rekruckich na Pradze dokonywa czynności uzupełniających komisja poborowa powiatowa, przeniesiona z zajmowanego podczas poboru lokalu w Czerniakowie.

= Drapieżne zwierzęta.

Zarząd leśny dóbr Jabłonna i Nieporęt Augusta hr. Potockiego nadesłał do rządu gubernjalnego sprawozdanie, dotyczące tępienia drapieżnych i szkodliwych zwierząt w pomienionych lasach.

Zie sprawozdania tego okazuje się, że służba leśna zabiła w ciągu kilku lat: 332 lisów, 55 kun, 22 łasic, 107 tchórów, 1,110 jastrzębi, oraz 5,627 wron, sów i t. p. ptactwa.

Za każdą sztukę wypłacono nagrodę: po 50 kop. za lisa lub kunę, 15 kop. za łasicę, 25 kop. za tchórza, 20 kop. za jastrzębia i 5 kop. za każdą sztukę innego szkodliwego ptactwa.

= Wisła.

Do brzegu warszawskiego ponownie zaczęły nadchodzić barki z kamieniem do robót brukarskich na rok przyszły.

Przy Solen stanęły ostatnie berlinki z burakami cukrowymi, przewożonymi na stację towarową kolei wiedeńskiej.

Zarząd żeglugi przystąpił do odejmowania machin od parowców, które zajęły miejsce na zimowisku przy tamie kamiennej.

Władza gminna poleciła uporządkowanie zjazdu przy mostku, wiodącym z Pragi na Saską Kępe.

= Kradzieże.

Z mieszkania Łaniewskiego pod № 23-im przy ul. Nowe Miasto, otworzonego przez wyłamanie zamków, skradziono różne przedmioty wartości około 200 rs. — Bronisławowi Witkowskiemu, kolonistę z pod Grójca, w czasie postoju przed karezmą skradziono parę koni z wozem wartości około 400 rs. — Zamieszkałemu pod № 46-y przy ul. Marszałkowskiej Emilowi Zarskiemu, w przejeździe tramwajem, wyciągnięto pugłares, zawierający 860 rs. — Z wozu rosyjskiego towarzystwa transportowego skradziono skrzynkę z towarami

wartości 100 rs. — Pod № 37-y przy ul. Gęsiej przytrzymał na uczynku kradzieży Joska Zejdenbeutla.

= Przy pracy.

W fabryce makaronów pod № 15-y przy ul. Waleców 14-letni praktykant, Bolesław Kozubski, zamieszkały pod № 29-y przy ul. Wroniej, uległ przez własną nieostrożność zgnieceniu kołem maszyny palcy u lewej ręki.

Kozubskiego, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala św. Ducha.

Na folwarku Szewo robotnica, Antonina Jarecka, spadła w stodole z wozu na klepisko i skutkiem doznanych obrażeń w godzinę później zmarła.

= Poparzenia.

Za rogatką belwiderską rozbił się na wozie balon z kwasem siarczanym.

Woznica, Jasek Szwareberg, obłany kwasem, poniósł bolesne poparzenie rąk, nóg i piersi i został odwieziony do szpitala starozakonnych.

Wczorajszego wieczora pod № 20-y przy ul. Grzybowskiej służąca, Małka Dyska, rozniecając ogień, oblała polana drzewa naftą.

Nagle wybuchł płomień ogarnął odzież Dyski.

Zanim domownicy ogień stłumili, służąca doznała ciężkich poparzeń.

Odwieziono ją nieprzytomną do szpitala starozakonnych.

W lesie wsi Wólka Mińska dwoje dzieci wdowy Przedeckiej, rozniecając ogień, zapaliły na sobie ubranie.

Starszy chłopiec został uratowany, młodsza zaś dziewczynka, skutkiem doznanych poparzeń, nazajutrz zmarła.

= Samobójstwa.

Cierpiąca obłąd Hana Cukrowa, mieszkanka Piaseczna, poderżnęła sobie nożem gardło i, pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, niebawem zmarła.

Mieszkanka Kutna, Anna Klamrowska, licząca 22 lata wieku, z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny, otrula się kwasem karbolowym.

Przywieziona do szpitala, nie odzyskawszy przytomności, zmarła.

W szpitalu wolskim zmarła Wincentyna Janowska, mieszkanka Wierzbnika.

Jak stwierdziła sekcja, Janowska otrula się zapalkami. Tragarz kolei wiedeńskiej, Józef Dąbrowski, upiwszy się, wpadł w manję samobójczą.

Za każdym razem zdołano samobójstwu przeszkodzić.

Ostatnio wszakże Dąbrowski zdążył się powiesić i znaleziono go już martwym.

Z Krakowa otrzymujemy zawiadomienie, iż pozbawił się tam życia inżynier Andrzej Zarzycki, dawniej pracujący w starostwie, później przedsiębiorca budowlany.

Z. liczył 43 lat wieku.

Pozostawił 11 dzieci.

= Pożary.

Wczorajszego wieczora w sklepie optyka Chwata pod № 12-y przy ul. Miodowej od przewróconej lampy zapaliła się podłoga i różne sprzęty.

Domownicy ogień stłumili.

W Szarocinie, za rogatką wolską, spalił się dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze kolonisty Owczarka.

W stodole spał Piotr Owczarek, który zginął w płomieniach.

W danym wypadku stwierdzono podpalenie i zbrodniarza, działającego z pobudek zemsty, aresztowano.

Ujęcie szajki.

Największy procent kradzieży, spełnianych z całą bezczelnością, przypada na miesiące letnie, t. j. gdy znaczna część mieszkańców udaje się na wieś lub za granicę. To też w rubryce wypadków niemal codziennie spotykać się można było z ogłoszeniami o dokonanych kradzieżach z wyłamaniem zamków.

Po części winy główna leży na poszkodowanych, którzy, wyjeżdżając, całe swoje mienie i dobytek bez żadnego pozostawiają dozoru i, jak się zwykle mówi, na „Opatrności Boskiej”. Rzadko się trafia, że kto z ogledniejszych a dbających o swoje rzeczy zamknie drzwi wchodowe na kłódkę.

To też władza policyjna ze swojej strony największą zwracała zazwyczaj uwagę na opuszczone przez ciąg miesięcy letnich mieszkania; p. oberpolicmajster z nastaniem sezonu letniego wydaje podwładnej sobie służbie szereg przepisów, dla mieszkańców zaś odpowiednie wskazówki, byleby tylko zmniejszyć liczbę kradzieży; nadto rządzący i stróże domów pod osobistą odpowiedzialnością zmuszani są doglądać opróżnionych lokali.

Mimo to w ciągu miesięcy letnich r. b. w Warszawie spełniono kilkadziesiąt znacznych kradzieży, bo w niektórych wypadkach wartość ukradzionych rzeczy przewyższała sumę 1000 rs. Co dziwniejsza, że w przytoczonych wypadkach drzwi na zewnątrz ciągle pozostawały zamknięte, żadnych śladów widocznego wyłamania zamków nie zauważono, owszem, nawet na pierwszy rzut oka zdawały się one niezniknięte.

O wszystkich przeto spełnionych w takich warunkach kradzieżach dowiadzano się dopiero za powrotem właścicieli do Warszawy, czyli że kradzież ujawniana bywała dopiero po dłuższym przeciągu czasu od chwili jej spełnienia, wtedy, gdy wszelki ślad zniknął, a złoczyńcy łup dobrze ukryć przed okiem policyjki zdołali; nikt bowiem nie był w możności dać wskazówek co do dnia i pory dokonania kradzieży.

Nic dziwnego, że działalność policyjki była tem samem znacznie utrudniona, w rezultacie więc nietylko łupów odnaleźć, ale i złoczyńców wykryć nie było łatwo.

Że jednak ilość kradzieży, zameldowanych w policyjki, była bardzo znaczna, p. oberpolicmajster polecił wydziałowi śledczemu dolożyć usilnych starań, ażeby ukrywających się rabusiów zdemaskować.

Ponieważ przy pierwotnych oględzinach zabrowanych mieszkań zauważono wszędzie jednakowy system dostawiania się wewnątrz, zrodziło się podejrzenie, że kradzieże te spełniać musiła dobrze zorganizowana szajka, która, solidarnie działając, rabowała opuszczone przez lokatorów mieszkania. Zwrócono przeto pilną uwagę w tym kierunku.

Jakoż w krótkim czasie przekonano się, że utrzymywany przez Moszka Urbacha w domu pod nr. 8-y przy ulicy Siennej szynk, jak niemniej po za szynkiem mieszkanie Urbacha służą za miejsce schadzek dla osób bardzo podejrzanych. Niezwłocznie przeto szynkarza i gości jego aresztowano.

Z toku śledztwa okazało się, że natrafiono na sprytnie zorganizowaną szajkę, której zadaniem było okradanie mieszkań „letników”. W żargonie złodziejskim kradzieże takie nazywano „letniakami”.

Organizatorem i przywódcą tej szajki był renomowany złodziej, Antoni Burski, zaledwie na początku r. b. wypuszczony z więzienia, w którym odsiadywał karę za spełnienie 20-tu kradzieży w lecie 1891-go r. Pomagali mu w tem: brat jego, Józef Burski, Kazimierz Kłapczyński i Bronisław Ulański, rolę paserów znakomicie odgrywali jubilerzy: Abram Bibilszejn i Lejzor Mirel, pośredniczył zaś między pierwszymi a ostatnimi szynkarz z ulicy Siennej, Moszek Urbach.

Do karygodnych tych czynów przykładali również rękę: Apolinary Mościcki, Boruch Sikora, Boruch Fagot, Fryma Urbach i Apolinary Sutkowski.

Ujęta szajka latem r. b. spełniła siedemnaście więcej lub mniej znacznych kradzieży, a mianowicie: przy ulicy Erywańskiej pod nr. 14; przy ulicy Bednarskiej pod n-rami 29 i 31-y; przy ul. Kruczej pod nr. 44; przy ul. Nowokrochmalnej pod nr. 89-y; przy ul. Siennej pod nr. 27-y; przy ul. Złotej pod n-rami 6 i 41-y; przy ulicy Ciepłej w dwóch lokalach pod nr. 4-y; przy ul. Świętokrzyskiej pod nr. 39-y; przy ul. Marszałkowskiej pod nrem 120-y; przy ul. Szpitalnej pod nrem 5-y; przy ul. Brackiej pod nr. 23-im; przy ul. Mazowieckiej pod nr. 10-y; przy ul. Chmielnej pod nr. 20-y i w Alejach Jerozolimskich pod nr. 66-y.

Wszyscy aresztowani przyznali się do spełnienia kradzieży we wskazanych miejscach.

Kradzieży dopuszczano się w następujący sposób: wysłedziwszy, że dany lokal opuszczony został przez mieszkańców, z powodu wyjazdu, złodzieje ci ubierali się podług pierwszej mody, w cylindry, by nie ścignąć na siebie żadnego podejrzenia, śmiało udawali się na schody, zamki u drzwi wchodowych wytrychali i dobranymi kluczami sztucznie otwierali, jeżeli natrafili na wiszącą kłódkę, siłą ją odrywali, a na miejscu zerwanej zawieszali podobną, ze sobą przyniesioną. Wychodząc z łupem, drzwi ściśle zamykali.

Dostawszy się wewnątrz, gospodarowali po całym mieszkaniu bez ceremonii, odbijali biurka, szafy, komody, szuflady u stołów, a nawet kasy ogniotrwałe, wybierając przytem tylko gotówkę oraz kosztowności złote i srebrne, jako przedmioty, które najłatwiej bez zwrócenia na siebie uwagi pod ubraniem wynieść mogli. Jeżeli napotkali przedmiot srebrny większych rozmiarów, na miejscu rozbijali go na kawałki. Jeżeli trafili na mieszkanie, w którym kosztownościami do brze obławić się mogli, kilkakrotnie do niego wracali.

Pochodzące z kradzieży złote i srebrne przedmioty nabywali wyżej wymienieni jubilerzy, Bibilszejn i Mirel, na oczekaniu po kupnie przetapiając lub przerabiając. Nowe wyroby rychło spieniężano innym osobom.

Raz się nawet zdarzyło, że skradziony serwis srebrny wagi 5 funtów przetopiono i wysłano do Moskwy.

Z powyższego widać, że działali oni sprytnie, zacierając wszelki ślad za sobą. Nic więc dziwnego, że przy tak znacznej prowadzonej manipulacji, a nadto z tej okoliczności, że wszystkie te kradzieże ujawniano dopiero po dłuższym przeciągu czasu, działanie policyjki było bardzo utrudnionem, to też wykrycie tej szajki, która w komplecie już jest aresztowaną, zasługuje na zaznaczenie.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 15-go listopada, o godz. 12-iej w południe, w obozie artyleryjskim na Powązkach, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa w ilości 61 sążni sześciennych od rs. 457 kop. 50

— D. 15-go listopada, o godz. 10-iej zrana, rozpocznie czynności na wystawie skór pierwsza komisja, wybrana do oceny okazów z działy garbarstwa, smarów, tłuszczów, de grasów oraz pasów do maszyn.

— D. 15-go listopada, o godz. 9-iej zrana, w byłych barakach rekruckich na Pradze, odbywać się będzie superrewizja popisowych, nie posiadających ulg, którzy wyciągnęli w losowaniu tegorocznym NN od 801—0.0 go; d. 16-go b. m. stawieć się mają do superrewizji popisowi tejże kategorii, którzy wyciągnęli NN od 981—1000-go.

— D. 15-go listopada rozpoczną się kursy zajęć praktycznych w tutejszym Muzeum pszczelniczym.

— D. 15-go listopada i dni następnych, w lombardzie przy ulicy Żabkowskiej pod № 7-ym, odbywać się będzie licytacja fantów, niewykupionych lub nieprolongowanych w czasie właściwym.

— Do d. 15-go listopada rada nadzorcza fundacji (p. Aleksander Daszewski, ul. Świętokrzyska № 27) przyjmować będzie podania od osób ubiegających się o stypendjum z zapisu Pauliny Radziwiłłowskiej. Stypendja są następujące: dwa dla uczniów średnich zakładów naukowych po rs. 200 rocznie, jedno dla uczennicy zakładów naukowych rs. 250, jedno dla studenta wyższego zakładu naukowego specjalnego rs. 380 i jedno dla studenta uniwersytetu rs. 380 rocznie. Do stypendjów tych mają pierwszeństwo krewni zapisodawczyni.

— Do d. 15-go listopada naczelnik wydziału gospodarczego (Jerolimski 47) kolei warszawsko-wiedeńskiej przyjmować będzie deklaracje na dostawę dla tejże kolei rozmaitych materiałów i przedmiotów, jak: narzędzi warsztatowych i drogowych, nitów, szrub, gwoździ, drutu, łańcuchów, cegły, koks, wyrobów powroźniczych, płótna, sukna, utrecht, ceraty, dywanów, czapek mundurowych, kerków i t. p.; wadja są wymagane w wysokości 10% zadeklarowanych sum.

— D. 15-go listopada, o godz. 8-iej wieczorem, odbędzie się w sali teatru Talja w Łodzi piąty koncert Towarzystwa śpiewackiego „Lutni” łódzkiej; po koncercie nastąpi zabawa tańcująca dla członków i ich rodzin.

— D. 15-go listopada, o godzinie 11-iej przed południem, w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbędzie się posiedzenie publiczne zarządu tegoż Towarzystwa, celem wysłuchania sprawozdania z czynności głównej dyrekcji w ciągu półroczu od d. 13-go listopada r. z. do d. 13-go maja r. b.

ZE ŚWIATA.

× Zapadnięcie się miasta. Z Piły pisze nasz korespondent d. 11-go b. m.: „Od ostatniego listu mojego do Kurjera położenie Piły pogorszyło się znacznie. Onegdaj w nocy stróż, stojący na straży w okolicy studni, usłyszał nagły jakiś szmer, a następnie silny łoskot podziemny. Ratowali się ucieczką, ponieważ grunt chwiał się im pod nogami. Nie zauważono jednak żadnych zmian, chyba obfity wpływ wody ze studni nieszczęsnej. Studniarz Beyer nie tracił nadziei, że uda mu się katastrofę powstrzymać, ale po owym wypadku nocnym zaspłił się bardzo i na pytania odpowiadał milczeniem, jakby przewidywał coś złego. Jakoż nie omylił się. Wczoraj, w piątek, o godz. 8-iej wieczorem, pompy i w ogóle wszelkie przyrządy, znajdujące się obok studni, zapadły się w ziemię o kilka centymetrów, zaś w pobliżu studni powierzchnia ziemi zarysowała się w kilku miejscach. Było to zapowiedzią katastrofy, która zdarzyła się dzisiaj, o godz. 2-iej po południu. Robotnicy studniarza oddalili się właśnie na odpoczynek południowy, kiedy nagle ocembrowanie studni, rury i t. d. wśród wielkiego łoskotu znikły pod powierzchnią ziemi; gdyby nie pora obiadowa, musielibyśmy opłakiwać śmierć kilku ludzi. Pod tym względem mamy szczęście, już bowiem w czerwcu r. b. podobna katastrofa zdarzyła się w czasie obiadu robotników. Na miejscu studni utworzył się moczarny, na którego powierzchnię widać spienioną wodę. Na chwilę woda płynęła przestając, wskutek czego do dzienników berlińskich i do Kurjera posłano telegramy, że studnia została zatkana. Ale już w ciągu dwu godzin woda utworzyła sobie nowe koryto, z którego wypływa silnym strumieniem. Zdołano ją jednakże skierować do rynien, odprowadzających ją do rzeki, skutkiem czego nie zalewa ulicy Małej Kościelnej. Policja zamknęła sąsiednie ulice. Następstw katastrofy dzisiejszej przewidzieć niemożna, ale bardzo jest możliwe, że wypływająca z ziemi woda, unosząc w dalszym ciągu piasek i glinę, spowoduje dalsze zapadanie się powierzchni ziemi, a wówczas dzielnica zagrożona zgubiona zostanie niepowrotnie: na miejscu jedno i dwupiętrowych kamienic utworzy się staw. Rzecz naturalna, że wobec tego panuje tu popłoch ogólny. Wedle nowego obliczenia, straty, przez katastrofę przegrane, wynoszą 962,863 marek; obecnie zwiększyła je strata rur i maszyn, zapadniętych w ziemię a ocenionych na kilka tysięcy marek. Rozmaici specjaliści zwracają się do magistratu tutejszego z radami, ale magistrat postanowił nie słuchać nikogo, tylko studniarza Beyer; wobec tego przyjadą studniarzy innych są bezcelowe. Magistrat i rada miasta wystosowały do prezydenta ministrów pruskich, hr. Eulenburga, podanie o pozwolenie na urządzenie loterii na rzecz dotkniętych katastrofą mieszczan, a gdyby to było niemożliwe, przynajmniej o udzielenie znaczniejszej zapomogi z funduszy państwowych, ponieważ gmina nie posiada dostatecznych funduszy, aby wynagrodzić obywatelom przynajmniej część strat, nie z ich winy poniesionych. Składki na ten cel dosięgły sumy 104,000 marek. Codziennie przybywa tu znaczna liczba podróżnych z różnych stron, przybywających celem zwiedzenia miejsca katastrofy.”

Nekrologja.

† Za duszę

ś. p. Leopolda Przemyskiego.

Jako rocznicę imienin, o godz. w pół do 10-iej zrana, w środę, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, odprawione będzie nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4989

Dnia 15-go b. m. w środę, jako w drugą oktavę śmierci

ś. p.
Jana Matejki,

o godzinie 10-iej i pół zrana odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele katedralnym św. Jana, na które artyści warszawscy zapraszają. —1251—

+ W dniu 15-ym listopada, w środę, w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p.
PELAGJI NOSKOWSKIEJ,

o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które syn zaprasza krewnych i znajomych. —4991—

W piątek, dnia 17-go listopada r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p.
Jakóba Janasza,

odprawione będzie żałobne nabożeństwo o godzinie 11-iej przed poł., w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu, na które pozostała w smutku żona wraz z dziećmi i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—4990

+ Za duszę

ś. p. Heleny z Poklewskich-Koziełłów
CZAPLICKIEJ,

w dniu 16-ym listopada, w czwartek, o godzinie 9 i pół zrana, odbędzie się w kościele św. Krzyża, nabożeństwo żałobne, na które w głębokim smutku pograżona bratowa, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4977

+ W piątek, to jest dnia 17-go listopada, o godzinie 10-iej zrana, w kościele po-kapucyńskim odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p.

Salomei Wirmańskiej, Pauliny Palińskiej
i córki jej **LUCYNY,**

o czem pozostała rodzina zawiadamia krewnych i znajomych. —4987—

+ Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w smutnym obrzędzie odprowadzenia zwłok

ś. p. **Florentyna Sienkiewicza,**

na miejsce wiecznego spoczynku, oraz tym, którzy drogie dla nas szczątki na swych barkach ponieśli, najserdeczniejsze podziękowanie składają 4971

żona, córka i zięć.

+ Dnia 15-go listopada w środę, jako w 5-tą rocznicę śmierci

ś. p. **Felicjana Bługoborskiego,**

odprawiona zostanie wotywa żałobna, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, o godz. 10-iej i pół zrana, 4978

+ W dniu 15 listopada, o godzinie 9-iej zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. **Leopolda Libickiego,**

na które pozostała wdowa z synami zaprasza życzliwych. 4965

+ Za spójność duszy ś. p. **Leopolda i Doroty małżonków Sokołowskich,**

odbędzie się msza święta w kościele św. Aleksandra, dnia 15 listopada, o godzinie 10 i pół zrana, na którą córki i wnuki zapraszają. —4964—

+ Wszystkim, którzy raczyli towarzyszyć w oddaniu ostatniej przysługi, odprowadzając zwłoki

ś. p. **Anzelma Kiełczewskiego,**

pozostała w smutku **RODZINA** składa serdecznie „Bóg zapłać”. —4986—

† Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli uczestniczyć przy pochowaniu zwłok syna i brata naszego 4994

ś. p. **Wincentego Korabiewskiego,**

mianowicie kapelanowi szpitala Dzieciątka Jezus, Jks. Stanisławowi Patkowskiemu, za bezinteresowne oddanie ostatniej przysługi zmarłemu, oraz zacnemu zwierzętnikowi, kołegom szkolnym i biurowym, którzy na swych barkach przenieśli cia-

ło od bramy cmentarnej na miejsce wiecznego spoczynku, wszystkim krewnym, znajomym i życzliwym—składa najserdeczniejsze podziękowanie **RODZINA.**

B. P.
Stefanija z Toeplitzów
Bergson,

żona dyrektora Banku Dyskontowego warszawskiego,

po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 12 listopada r. b.

W ciężkim smutku pograżeni: mąż, syn, córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z domu pod nr. 3 przy ulicy hr. Berga na cmentarz wyznania mojżeszowego, w dniu 15-ym b. m., o godzinie 1 i pół po południu. 4968

Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą.

B. P.
Samuel Wawelberg,

emeryt, były prokurent domu bankierskiego H. Wawelberg,

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 13-go listopada r. b., przeżywszy lat 76.

Pograżona w głębokim smutku żona, córki, synowie, zięciowie, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 15 listopada r. b., w środę, o godz. 2 i pół po południu, z mieszkania przy ulicy Przechodniej № 3 na cmentarz wyznania mojżeszowego. 8—4970

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 14-go listopada. (Tel. pryw. Kur. W.) — Dyrektor wydziału dyskontowego warszawskiego kantoru Banku państwa, Makarenko, został mianowany zarządzającym tymże kantorem.

DEPUTACJA DO CESARZA.

Trewir 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Cztery stu hodowców wina z nad Mozeli i Saary wystosowali petycję do cesarza przeciw projektowanemu opodatkowaniu wina i zamierzają wysłać z nią deputację do cesarza.

PROGRAM SESJI.

Berlin 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Zaraz po zebraniu się parlamentu rzeszy centrum katolickie zażąda natychmiast głosowania nad wnioskiem zniesienia baniej jezuitów. Oczekują burzliwych rozpraw. Jeszcze przed dyskusją nad traktatami z Serbią i Rumunją ma być wszczęta rozprawa nad kwestjami celno-politycznymi.

Berlin 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Frakcja konserwatywna odbędzie jutro w gmachu parlamentu rzeszy ważną naradę.

UGODA HANOWERSKA.

Hanower 14-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Potwierdzono urzędowo, że ugoda z księciem Kumblerlandji przysła ostatecznie do skutku. Biblioteka i muzeum Wellów pozostają w Hanowerze.

POSŁOWIE ALZACCY.

Sztrasburg 14-go listopada. (T. pr. K. W.) — Posłowie alzaccy do parlamentu rzeszy postanowili przylączyć się do centrum katolickiego. (Naturalna mowa tu tylko o posłach tak zwanej grupy „protestu jacej”; przyp. red.)

REORGANIZACJA FLOTY.

Londyn 14-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — Times domaga się postawienia floty angielskiej na dawnej stopie niedoścignionej przez inne mocarstwa chociażby kosztem nowych 100 milj. funtów sterlingów.

ROKOSZ W TONKINIE.

Londyn 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — *Temps* podaje następujące bliższe wiadomości z Bangkoku o rokoszu w Tonkinie: Francuzi usiłowali nakłonić zamieszkałych na lewym brzegu Mekongu laotysów do bezpłatnych robót około budowy dróg i zastrzelili kilku wzbraniających się. Całe podgórze i część Tonkinu objęte są powstaniem, wobec którego siły francuskie okazują się bezsilne. Wojska miejscowe łączą się z rokoszem.

ODSLONIĘCIE POMNIKA.

Paryż 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Z Oranu donoszą, że w Walmy (w Algierze) odsłonięto pomnik poświęcony pamięci traktatu z r. 1835, łączącego Algier z Francją. Gubernator francuski oświadczył w przemówieniu swoim, iż pomnik jest zastrzeżeniem się przeciwko tym, którzy twierdzą, że plemiona arabskie usposobione są wrogo przeciw Francji. Francja nie skończyła dotąd swojego dzieła w Algierze i, gdy wybije właściwa godzina, posunie je dalej naprzód, aby części, nie poddane dotąd jej opiecznikowemu wpływowi, zdobyć dla cywilizacji.

SENSACYJNA BROSZURA.

Rzym 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — O. Brandi, jezuita, ogłosił tu sensacyjną broszurę, w której przemawia za pojednaniem kościoła z państwem. Broszura zwróciła dlatego głównie powszechną uwagę, że o. Brandi uchodzi za poufnika i doradcę Ojca św.

MOWA FORTISA.

Rzym 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Fortis, przewodzący konstytucyjnej frakcji skrajnej lewicy, oświadczył w mowie wygłoszonej w Emilji, iż zgadza się z rządem w tej świadomości, że siły zbrojnej Włoch zmniejszać nie można. Przyjmuje on w zasadzie projekty finansowe rządu. Niepomyślny stan kredytu włoskiego nie jest wynikiem przyczyn naturalnych, ale pożałowania godnego finansowo-politycznego sprzysiężenia, które od dłuższego czasu usiłuje kredyt, produkcję i pracę Włoch unicestwić. Mowca patrzy z ufnością w piękną przyszłość Włoch.

RUCH NA SYCYLJI.

Rzym 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Ruch agrarny na wyspie Sycylii przybiera coraz łagodniejsze formy. Włościanie zawierają umowy z właścicielami gruntów na zasadzie systemu podziałowego (*mezza dria*). W wielu miejscach porzucono już czerwone sztandary rewolucyjne i rozwinięto na powrót trójkolorowe włoskie.

WOJNA Z MAURAMI.

Londyn 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Korespondent z Melilli do *Daily Telegraph* donosi drogą na Gibraltar, że walki pomiędzy kabyłami a hiszpanami trwają wciąż dniem i nocą. Kabyłe atakują hiszpańskie kolumny prowiantowe i w ostatnim starciu ranili 40-tu hiszpanów.

Londyn 14-go listopada. (Tel. pr. K. War.) — Wszystkich korespondentów pism angielskich wydano z Melilli.

WIELKIE SPRZENIEWIERZENIE.

Belgrad 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Odkryte fałszerstwo stempli i marek pocztowych w drukarni państwowej przyniosło państwu, wedle pierwszych pobieżnych obliczeń, przeszło na milion dynarów szkody. Trwają ciągle aresztowania.

CESARSTWO W BRAZYLJI.

Londyn 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — *Times* dowiaduje się, że przewodzący powstania brazylijskiego odbyli konferencję, na której postanowiono, na wniosek admirała de Mello, wywiesić sztandar cesarski w Brazylii i dążyć do wskrzeszenia monarchii.

CHOLERA.

Lwów 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — W ciągu ostatnich 24-ch godzin zachorowało na cholę w Galicji osób 12, zmarło 10.

Budapeszt 14-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — W ciągu 24-ch godzin zachorowało na Węgrzech osób 5, zmarło 7.

WYBUCH W KOPALNI.

Katowice 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — W kopalni „Waterloo” wobec zgromadzonych 40-tu górników eksplodował nabój dynamitowy, który położony był na oknie. Przypuszczają, że wybuch był aktem zemsty. Nikt nie zginął.

GIEŁDA BERLIŃSKA.

Berlin 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Dzisiejsze zebranie giełdowe usposobione było słabo z powodu dalszego podnoszenia się włoskiego azia złota na 15⁷/₈, oraz z powodu starań o moratorium, przedsięwziętych przez znaczny florencki dom bankowy „Wagniere Compagnie”.

Wiedeń 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Radę państwa zwołano na d. 23-ci b. m.

Wiedeń 14-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Minister oświaty, Madejski, przyjmując urzędników swojego departamentu, oświadczył, iż przedmiotem gorliwych zabiegów jego będzie popieranie interesów kultury krajów koronnych.

Berlin 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Cesarz powróci tu jutro rano z Górnego Szlązka (gdzie poluje w Kreuznort w majątku księcia Lichnowskiego; *przyp. red.*) i otworzy sam uroczyste sesję parlamentu pojutrze.

Berlin 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Książę rejent bawarski mianował księcia Leopolda, zięcia cesarza Franciszka Józefa, inspektorem jeneralnym armji bawarskiej.

Berlin 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Celem zbadania wpływu tegorocznego braku paszy na stan bydła w Prusiech ma być dokonany w grudniu spis bydła i nierogacizny.

Paryż 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — *Petite République* zamieściła raport poufny prokuratora naczelnego do ministra sprawiedliwości w sprawie ścigania sądowego spółek zawodowych w departamencie Nord. Zdaje się, że raport zgubiony został przez woźnego. Dupuy miał z tego powodu robić cierpkie wymówki ministrowi Guérinowi, który zamierza podać się do dymisji.

Londyn 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — *Times* donosi z Waszyngtonu, że republikanie i demokraci zgodzą się solidarnie na złagodzenie taryf Mac Kinleya.

Barcelona 14-go listopada. (T. pr. K. W.) — Głównem siedliskiem anarchistów tutejszych jest miejscowość pobliska Capellades. Tam gnieździł się także fałszerze monety.

Barcelona 14-go listopada. (T. pr. K. W.) — U dwóch osób tutaj aresztowanych znaleziono 215,000 pezetas w fałszywej monecie.

Rzym 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Posłowie opozycyjni urządzają w rozmaitych miejscowościach zgromadzenia agitacyjne przeciw rządowi. Publiczność przyjmuje podżegające ich mowy gorącymi oklaskami.

Rzym 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Przy wyborach do rady municypalnej w Imoli zwyciężyli socjaliści.

Konstantynopol 14-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Sultan przyjmował posła niemieckiego, księcia na Radolinie, na godzinnem blisko posłuchaniu.

Belgrad 14-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Skupczyna serbska wybrała wczoraj na prezesa swojego Mikołaja Pasicza, na pierwszego wiceprezesa Dymitra Katicza.

Berlin 14-go listopada. (Tel. pr. Kur. War.) — Ruble w gotówce 214 50 (wczoraj 214.75)
Ruble na dostawę 214 50 (wczoraj 214.75)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Stefanowi Kr.* — 1) Jako urodzony d. 3-go sierpnia r. 1873-go, stawać pan będzie do powinności wojskowej w r. p. 2) W wypadku, jeżeli urząd rekrucki uzna starszego brata za niezdolnego do pracy, młodszy zaś brat nie będzie miał ukończonych lat 18-tu, opiekunostwo służy, i dlatego z odpowiednim podaniem wystąpić należy do urzędu rekruckiego najdalej w maju r. p. 3) O zdolności wzroku przy rewizji

zaopiniuje okulista. 4) Służy ulga 3-ej kategorii, t. j. 3 lata w służbie czynnej i 15 w zapasie. Szlachectwo nie ma tu żadnego wpływu, przywilej ten uwalnia tylko od grubszych robót, jak: mycie podłóg, posługa i t. d.

— *Panu Maksymilianowi, prenumeratorem z ul. Chmielnej.* Apelować można w przeciągu 30-tu dni od daty przyjęcia popisowego do wojska.

— *Pani K. T., stałej prenumeratorki.* — 1) Niestalym mieszkańcom pasporty zagraniczne wydaje gubernator właściwej gubernji. 2) Z Liverpoolu lub Hawru przez Nowy Jork. 3) Po odbyciu powinności wojskowej otrzymać można pasport na wyjazd za granicę. Termin oznacza władza policyjna.

— *Stalemu prenumeratorem z ul. Danilowiczowskiej.* — Najmniejsza miara wymaganego wzrostu wynosi 2 arszyny i 2¹/₂ werszka, przyczem objętość klatki piersiowej powinna się równać połowie wysokości i jeszcze czwartej części werszka. Gdyby popisowemu do wymaganey miary brakowało więcej, niż trzy ósme części werszka, wówczas nowozacieczny, mimo najlepszego zdrowia, wolny jest od służby czynnej. (Wyjaśnienie senatu za № 7798 z d. 17-go listopada r. 1887-go.)

— *Pani M. B. J.* — To już zależy od uznania władzy, która stronie interesowanej w wypadku tym musi wydać stosowne pozwolenie.

— *Pani O. K., stałej prenumeratorki.* — O przyjeździe ks. Kneippa do Warszawy dotąd niema pewnych wiadomości. Zdaje się, iż, jak obecnie, projekt przyjazdu do skutku nie dojdzie.

— *Chemikowi.* — Szkoła gorzelnicza dra Wawnikiewicza w Dublanach.

— *Stalemu prenumeratorem.* — Inspektor fabryczny w gmachu ratusza przyjmuje we wtorki i piątki, od godz. 12—3-ej po południu. Pomocnikiem inspektora fabrycznego jest p. Iwanisow; przyjmuje w mieszkaniu, ul. Wiejska, 1, m. 10, w te same dni, od godz. 11—2-ej po południu.

— *Pani Wiktorji K.* — Przytoczone dowody bynajmniej nie wystarczają na wyrobienie jedynactwa. Należy koniecznie wyrobić dokument, poświadczający śmierć brata podczas podróży na okręcie. Dokument ten musi być legalizowany przez ambasadę ruską.

GIEŁDA

Warszawa, 14-go listopada

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały kursy 214.75 i 214.50, co się równa kursom 46.55 i 46.62¹/₂ bez kosztów, gdy Petersburg cenil Londyn po rs. 9.43¹/₂ z terminem trzecziesięcznym. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 46.62¹/₂ (odpowiadającym kursowi 214.50 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło tę cenę do 46.67¹/₂ (t. j. 214.30 m. za 100 rs.). Właściwie o różnicach kursowych nie było dziś mowy, te bowiem, które są, przedstawiają raczej koszty transakcyjne; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego mieliśmy różnicę 2¹/₂ kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś bardzo mało. Sprzedano dostawę z odbiorem stałym w końcu b. m. po 46.67¹/₂.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 46.62¹/₂, 46.65 i 46.67¹/₂. Londyn krótki bez ruchu. Za Paryż krótki osiągnęto 37.65 i 37.67¹/₂. Wiedeń krótki brano po 74.60.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.77¹/₂, za Londyn krótki 9.44¹/₂, za Paryż krótki 37.82¹/₂ i za Wiedeń krótki 74.70.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie 3%, w Paryżu 2¹/₂% i w Wiedniu 5% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz dość żywe, przy tendencji mocniejszej. Żądano za listy likwidacyjne po 96.— i po 95.—, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczek wschodnich II-ej em. kupiono kilka tys. po 100.70, przy zaofiarowaniu po 101 II-ej em. i po 101.50 III-ej em. Zabrano kilka pożyczek premjowych z r. 1866-go po 220. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej serii ceniono po 94 i po 93.65 trzy pozostałe serie, a nabyto kilkanaście tysięcy I-ej ser. 93.70 i po 93.75.

Listy zastawne ziemskie 5%, starano się umieścić po 100 i po 98.60 listy 4¹/₂% zastawne ziemskie, a umieszczono kilkanaście tysięcy 5% listów po 99.75, oraz kilkanaście tys. 4¹/₂% listów po 98.35, 98.40 i 98.45.

Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.— I-ej, II-ej i III-ej s., po 100.90 IV-ej s., po 100.50 V-ej i VI-ej s. i po 100.30 VII-ej serii, a sprzedano kilkanaście tys. rubli IV-ej s. po 100.40, kilkanaście tys. V i VI-ej s. po po 100.30, oraz kilkanaście tys. najmłodszej serii po 100.05 i 100.15.

Obligów 5% kanalizacyjnych miasta Warszawy kupiono kilkanaście tys. po 99.50 i 99.55, przy chęci otrzymania po 99.75.

Zabrano kilka akcji Towarzystwa połudn.-russkiego dnieprowskiego metalurgicznego po 1000, kilkanaście akcji Banku handlowego w Warszawie po 426, kilkadziesiąt akcji warszawskiego Banku dyskontowego po 367 i 368, przy zaofiarowaniu 370, kilkanaście akcji Tow. fabr. cukru Józefów po 267, przy żądaniu po 270, oraz kilkanaście akcji Tow. zakładów przedz. bawełny, tkalni i blecharni w Zawierciu po 470 i 472; za kilkanaście tych ostatnich akcji z dostawą do końca grudnia, do woli kupującego, otrzymano po 480.

Kupony celne w żądaniu po rs. 1.52³/₄, a otrzymano za za kilka tys. po rs. 1.52¹/₄ i 1.52¹/₂.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100%, rs. 11.24¹/₂ do 11.30¹/₂ netto. Wiadro 78%, rs. 8.95 do rs. 9.—. 2%. Dowozy i zaofiarowania są liczne. Usposobienie słabe. W. O.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 14-ym listopada. — Zie drogi nie pozwalają na większe dostawy, dla tego też zaofiarowana ilość ziarna była nieznaczna. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 700 korey, wyborowy towar nabywano po 6 rs., za białą płacono po 5.70, przy usposobieniu niepewnym. Żyta ofiarowano 600 korey, wyborowe gatunki od dawano po 3.97 1/2 do 4 rs., średnie po 3.50 do 3.90. Owsa dowieziono 200 korey, rozprzedano stosownie do gatunku po rs. 2 kop. 60 do 3 rs. Siano kupowano po 40 i 50 kop., słome po 30 kop. za pud.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 14-go listopada 1893 r.

	wyszło	przyszło	pozostało
	wag.	wag.	15 wagonów
Żyta	2	2	202
Owśa	2	2	202
Maki żytniej	1	1	6
Maki pszennej	1	1	88
Kaszy jaglanej	1	1	5
Kaszy gryczanej	1	1	6
Ryżu	5	5	42
Pszenicy	3	1	154
Jęczmienia	1	1	3
Grochu	1	1	2
Gryki	1	1	3
Cebuli	1	1	2
Fasoli	1	1	2
Łoju	1	1	3
Makuchów	1	1	17
Maki kartoflanej	1	1	1
Kukurydzy	1	1	2
Soli	1	1	1
Rodzenków	1	1	1
Prosa	1	1	1
Tranu	1	1	1

Razem 12 wag. 13 wag. 543 wagonów.

Cement. Sezon budowlany dobiega już ku końcowi, żądania jednak, zwłaszcza ze strony zarządów fortecznych i innych robót publicznych nie ustają, co utrzymuje sytuację w niebywałym napięciu wobec tego, że od Ślązka granica zamknięta. Nowych transakcyj teraz na dostawę loco żadnych się nie dokonywa, to też ceny mają charakter nominalny.

Instytut LECZNICZO-GIMNASTYCZNY

RUDOLFA GRAF z dniem 13-ym b. m. otwarty został. Marszałkowska 125 (wejście tymczasowe od Zielnej 20). 4980

E. Rogozińska

właścicielka magazynu bielizny przy ulicy Senatorskiej nr 24, powróciła z zagranicy i przywiozła świeże modele i materiały. 4920

— Dr med. **KAMIENIECKI** leczy choroby rakowate (podług metody dra Szmida z Paryża, któremu tysiące osób zawdzięcza swoje wyzdrowienie za granicą i w kraju), chroniczne, wewnętrzne i zewnętrzne. Codziennie od 2—5 po południu. Wilcza 3, m. 10. 4789

GABINET DENTYSTYCZNY

Zofji Gutzman

przeniesiony Nowy-Swiat 9. 4910

ALBUM Franciszka Kostrzewskiego.

Zawierające około 200 rysunków na wieloletniej znakomitego humorysty wyszło z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. 2, z przesyłką pocztową Rs. 2 k. 30. Zamówienia z prowincji uskuteczniają się za zaliczeniem pocztowym.

Wydawnictwo S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Swiat № 41. 1096r

KSIĘGARNIA

J. Curanowskiego,

Senatorska 32,

poleca następujące nowe książki:

Dr. Hertzberg. Ziemia (Wyd. pop. nauk.) 2159 kop. 20.

Powietrze kop. 20.

Hirschberg. Nowy środek leczniczy na choroby żołądka kop. 35.

Prof. Dr. Ribbing. Hygiena pici i jej moralne następstwa kop. 80.

Doniesienie tymczasowe.

1-szy raz w Warszawie.

1-szy raz w Warszawie.

Wkrótce otwarte zostaje znane Wszechświatowe

MUZEUM-PANOPTIKUM

Wilhelma Winter

z Budapesztu. 2241

Muzeum mieścić się będzie w nowo-przebudowanym i elegancko urządzonej lokalu, t. z. „**ALHAMBRA**”, przy ulicy Miodowej № 15—17, w domu W-go Barona Lesser. Blizsze szczegóły doniosą afisze.

Fotografie znanego rabina kutnowskiego

b. p. Izra. Joz. Trunk, wykonane w zakładzie fotograficznym B. Alperna w Kutnie, są do nabycia w dużym formacie na miejscu w zakładzie po rs. 1 za sztukę, z przesyłką pocztową rs. 1.20, także do nabycia w księgarni i drukarni **Hermuna Geist** w Kutnie. Handlującym kupującym w większej ilości, odpowiedni rabat. 1234

Prawdziwe Mydło Congo

z podpisem wynalazcy **Victora Vaisier.**

Skład u E. E. Beaux jun. et Comp. Moskwa, Kuźnieki Most, dom Tretiakowa. 1205r

— „**Santal pure**” kapsułki z najlepszego, świeżo otrzymanego olejku santalowego poleca apteka **L. Ziemińskiego**, magistra farmacji, Marszałkowska nr 153. 1140r

— Dr **Grodzki** leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek tychże. Śliska nr 7. 4950

— D-ta **Maurycy Neumark**, Bielańska 6. Specjalność zęby sztuczne. 4848

SKŁAD FUTER

J. LEHRA

egzystujący od roku 1865, ulica Świętojska nr 22, wprost placu Krasieńskiego, poleca wielki wybór najświeższych i najlepszych towarów futrzanych tak gotowych jakoteż skórek i blamów różnego gatunku. 4857

Ceny nader umiarkowane.

Lokal Fabryczny

z siłą parową do wynajęcia przy fabryce wyrobów platerowanych S. Handelsman i S-ka Dzielnia 11. 4985

Zdolny Maszynista drukarski

z dobrymi świadectwami lub referencjami, potrzebny jest do Warszawskiej Drukarni i Litografii. Trebacka 11. 4984

— W dniu 5 (17) listopada, to jest w piątek, o godz. 7 wieczorem, odbędzie się sesja kwartałna w lokalu własnym, na którą to

URZĄD STARSZYCH

Zgromadzenia Cukierników

zaprasza o liczne zebranie się członków. 4975

Dentysta T. Seguinand (francuz)

specjalnie wyrabia aparaty dentystyczne. Ceny przystępne. Świętokrzyska nr 17. Przyjmuje od 10—12 i od 1—5 po poł. 4972

Wykaz

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu wrześniu 1893 roku przez Warszawską Jeneralną Reprezentację Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor”, za szkody zrażdzone przez pożary w Królestwie Polskim i Kraju Północno-Zachodnim.

I. Ubezpieczenia rolne.

A) Królestwo Polskie.

	Rs.	Kop.
Bohlen Aleksander, Rogoźno, powiat Tomaszowski	32	—
Kisielnicki Wiktor, Jedlnia, pow. Kozienicki	3,900	—
Michalski Kazimierz, Dziebów, powiat Sieradzki	1,336	—
Michalski Ignacy, Dziebów, powiat Sieradzki	776	90
Gustowska Marja, Piotrowice, powiat Słupski	103	51

Łącznie . . . 6,148 41

Członek Komitetu Nadzorczego,
Jan Paweł Łuszczewski.

II. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

A) Królestwo Polskie.

Andrychiewicz Antoni, Szadek, pow. Sieradzki	5,448	—
Scheibler Karol, Łódź	105	70

B) Kraj Północno-Zachodni.

Amitin Fajga, Wietka, powiat Homelski	1,156	—
Gejlikman Necha, Uwarowice, pow. Homelski	445	—
Łapicki Lejzer, Kryczewo, pow. Czerkowski	1,340	—

Łącznie . . . 8,494 70

Ogółem wypłacono w miesiącu wrześniu 1893 r. 14,643 11

Warszawa, d. 28 października 1893 roku.

Generalny Reprezentant

Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor”

1254r

w. z. Ks. W. K. Woroniecki.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— „Dla egzaltowanej”. — List od „Tamary” odebrałem — proszę o dokładny adres gdzie mam nań odpowiedzieć. 4982

Piotr Józef.

NA ZŁAMANIE KARKU.

Powieść współczesna **Adolfa Dygasin-**

skiego, wyszła z druku i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 50. Zamówienia z prowincji uskuteczniają się także i za zaliczeniem pocztowym: 1145r

Skład główny u S. LEWENTALA,

Wydawcy, Nowy-Swiat № 41.

Wydawnictwo „Kurjera Warszawskiego”

WINA

z południowych brzegów Krymu, prowadzi i sprzedaje na butelki

Helena Mirecka,

Smolna 28, 2023

LOMBARD

przy ul. Chmielnej Nr 41

zawiadamia, iż licytacja na zastawy nie prolongowane, rozpocznie się 23 Listopada (5 Grudnia) 1893. 2236

Rządca

w średnim wieku, kawaler, dobrze obznajmiony z postępowem gospodarstwem rolnym, hodowlą chmielu i inwentarzem, potrzebny jest od Nowego Roku do majątku położonego w okolicy Warszawy. — Blizsza wiadomość Warszawa, Hotel Polski, we Wtorki i Piątki każdego tygodnia, od godziny 10-jej do 1-jej z południa. 1218



Maszyny do szycia różnych systemów z marką

„The Berg Machine”

uznane za najlepsze, z gwarancją, na rozplaty tygodniowe po rs. 1.

Juljan Berg,

Mazowiecka 16. 6

Zarząd Dóbr Młechów,

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22 Listopada r. b. o godzinie 1-jej z południa, sprzedany będzie przez licytację, stosownie do planu gospodarczego, starodrzew z lasów Młechowskich, w ilości 100 sztuk sosien i 192 dębów, jakoteż drzewo z doroczych poręb. — Licytacja pominiona odbywać się będzie w kancelarii Zarządu Dóbr Czubin, stacja Pruszków. — Ubiegający się o kupno, winni przed rozpoczęciem sprzedaży, złożyć wadium w ilości rubli pięćset. 2223

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe **Roberta Bohrego,**

Nowy-Swiat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędnym. — Ceny niskie, znaczny wybór. — Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie 1922

Obwieszczenie.

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego metalowych fabryk pod firmą:

„**Norblin, Bracia Bueh, i S. Werner**”

w Warszawie, zaprasza PP. Akcjonariuszów na nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie, w dniu 3 (15) Grudnia r. b. w Warszawie, przy ulicy Żelaznej № 1146/51, o godzinie 4-jej po południu odbyć się mające:

Przedmiotem obrad będą:

- 1-o. Wybór Przewodniczącego Ogólnemu Zgromadzeniu,
- 2-o. Przelew ogólnego mienia połączonych firm „Norblin i Spółka”, „Bracia Bueh” i „S. Werner i Spółka”, na rzecz Towarzystwa.
- 3-o. Rewizja Spisu Inwentarza.
- 4-o. Bilans w dniu 3 (15) Lipca r. b. sporządzony.
- 5-o. Budżet i plan działań na bieżący rok operacyjny.
- 6-o. Instrukcja dla Zarządu, z oznaczeniem stosunku % jako tantiemy dla Dyrektorów. 2238

ZAGINAŁ

ogromny

PIES,



rasy St. Bernard, biały z czarnym. Proszę odprowadzić na Królewską Nr 3, m. 13, za sowitą nagrodą.

Nieprawny właściciel sądownie poszukiwanym będzie. 2237

OGŁOSZENIE.

KOMORA CELNA W MŁAWIE,

podaje niniejszem do wiadomości, iż poczynając od dnia 22 Listopada (4 Grudnia) r. b., od godz. 10-ej zrana, odbywać się będzie w tejże Komorze sprzedaż przez licytację różnych towarów skonfiskowanych, a mianowicie:

Materyj i wyrobów jedwabnych	oszacowanych: Rs.	51 kop.	89.
Materyj i wyrobów półjedwabnych	"	70	30.
Materyj i wyrobów wełnianych	"	269	98.
Materyj i wyrobów bawełnianych	"	300	26.
Płótna lniane	"	10	—
Cygar	"	1,682	25.
Herbaty	"	67	20.
Innych towarów, jako to: Wyrobów złotych nizkiej próby (łańcuszki do zegarków), Przedmiotów pospolitych i wartościowych, Instrumentów muzycznych, Towarów no- żowniczych, Wyrobów skórzaných, Ubio- rów męskich wykończonych, Napojów spirytusowych i t. p.	"	142	45.

Razem na sumę Rs. 2594 kop. 83.

Zyczący nabywać towary powyżej wymienione, raczą się zgłosić do Komory w terminie wskazanym.



Knotki francuskie do lampek.

HERBATE i SAMOWARY

z najlepszych fabryk
tatarskich.

Tace, Noże stołowe, Maszynki
do Kawy, Szczoty itp., jakoteż

Obrazy święte, Krzyżyki złote
praw. i srebrne.

Świece do obrzędów, Lampki i róż-
ne przedmioty cerkiewne.

D. SZUMILIN

Miodowa 24 w
róg Długiej 24 Warszawie.

Knotki francuskie do lampek.

Perfumerya Brockera

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Listopada r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1894 dla niższej służby warszawskiej straży ogniowej sukna:

- 1) szarego armijskiego 1384 arsz., od rs. 1 kop. 3 za arszyn;
- 2) ciemno-zielonego armijskiego 553 arsz., od rs. 1 kop. 3 za arszyn;
- 3) czarnego armijskiego 1389 arsz., od rs. 1 kop. 3 za arszyn;
- 4) niebieskiego 54 arsz., od rs. 2 kop. 20 za arszyn;
- 5) czerwonego 5 arsz., od rs. 2 kop. 50 za arszyn;
- 6) ciemno-zielonego lepszego gatunku 12 arsz., od rs. 2 kop. 15 za arszyn.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczzone przedsiębiorstwo, złożą w d. do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stempowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone wadium, w ilości rs. 359, które nieutrzymującym się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i próby, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1133r

Fabryki Koniaków Kaukaskich

TOWARZYSTWA

S. S. Megwinow i M. S. Chublarow

w Tyflisie (Kaukaz),

firma założona w 1853 roku, nagrodzona 13 medalami.

nasze Kaukaskie naturalne Koniaki, wyrabiane podług metody francuskiej, przez wyższych specjalnych majstrów z Charente (Francji). Dla uniknięcia naśladownictw, prosimy zwracać uwagę na markę fabryczną „Bawol w wodzie”, która zatwierdzona w departamencie handlu.

Koniaki nasze otrzymują i znajdują się u pp.: M. Rostomoff, Miodowa 4; Hintz, Plac Zamkowy; Sali Margulies, Gnojna 11, Potrzebski, Nowy-Swiat; Halberstadt, Graniczna 8; oraz u p. Ferdynanda Ende w Łodzi, Piotrkowska 682.

2242

Reprezentant nasz H. Kottek-Kottecki.

Fabryka Haftów Mechanicznych

LEOPOLD LULLA,

Miodowa № 1, róg Senatorskiej,
poleca na składzie: Galony, Taśmy, Keronki haftowa-
ne na gazie oraz strojne Sortie de bal.

Przyjmuje również wszelkiego rodzaju hafty maszy-
nowe na powierzonych towarach, jako to: Okrycia, Su-
knia, Monogramy i t. d. 2235

Dla Magazynów odstępuje się RABAT.

Towarzystwo Przemysłowo-Leśne,

Warszawa, Marszałkowska 154.

posiada stale na składzie

1810

Posadzki dębowe massywne i fornirowane,

w najlepszym gatunku i rozmaitych rysunków, z własnych fabryk w gub. Wołyń.

Ceny przystępne.

Towarzystwo Ubezpieczeń na życie

L'URBAINE,

działające na mocy NAJWYŻEJ udzielonego
pozwolenia z dnia 2-go Czerwca 1889-go r.

GŁÓWNA REPREZENTACJA

na Królestwo Polskie

W WARSZAWIE,

Mazowiecka

9.

Ubezpie-

czeni otrzy-

mują dodatkowe

ulgi „na wypadek

choroby lub niezdolno-

ści do pracy,” na zasadzie któ-

rych Towarzystwo nie pobiera od ubez-

pieczonego w czasie obłożnej choroby przy-

padających składek i wypłaca 3/4 ubezpieczonego

kapitału niezwłocznie bez względu na termin polisy

w razie kalectwa lub niezdolności do pracy, pozostałą zaś

1/4 części ubezpieczonej summy Towarzystwo wypłaca w terminie

polisy ubezpieczonemu lub jego spadkobiercom. 1853

Poszukuje się Agentów w Warszawie na bardzo korzystnych warunkach.

PANTOFLE I OBUWIE

filcowe, w wielkim wyborze, poleca
po cenach fabrycznych

Ludwik Riedel,

w Warszawie, Graniczna № 14.

2044

M-ME WANDA,

ERYWAŃSKA Nr 16,

WYPRZEDAŻ

Haftów i wszelkich resztek,

po cenie niżej kosztu. 1132r

Nowo-otworzona

Pracownia sukien i okryć damskich

oraz

Ubiorów dzieciennych,

pod firmą

„M-me Laure”,

Twarda 27.

Wykończa powierzone roboty z aku-
ratnością i elegancją, ceny bardzo
przystępne. 2210

Sędzia Komisarz masy upadłości

Marcina Kirsztota, właściciela kantoru
bankierskiego pod firmą

„M. Kirsztot i S-ka”

wzywa niniejszem wierzycieli wymienionej
masy upadłości, aby w d. 9 (21) Listopada
1893 r., o godzinie 2 po południu, stawili się
w Wydziale upadłości Sądu Handlowego w
Warszawie, z tytułami usprawiedliwiającymi
ich wierzycelność, celem przedstawienia po-
trojnej liczby kandydatów na syndyków tym-
czasowych tejże masy.

Warszawa, d. 1 (13) Listopada 1893 r.

(podpisano) S. Brun

1156r Za zgodność Kurator masy.

[Edmund Dylewski, Adw. Przys.]

Wachlarze, Parasole, Laki, Dekoracje salonów.

144. Marszałkowska 144.

Herbata. — Wyroby Japońskie.

HERBATA

J. Z. RATYŃSKIEGO Z KŁACHTY.

Świeży transport.



Kłachta

Kłachta

84. Jerozolimska 84.

Skład główny — sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
4. Trebicka 4.
HERBATA.

Instytut naukowo - handlowy i pensjonat.

Właściciel-Dyrektor S. Hecht, Berlin C. Münzstrasse 16. — Kursa półroczne, jedno i dwuroczne. — Nauka kompletna buchalterji, języków obcych, korespondencji, niemniej i w pojedynczych zawodach tu wymienionych. — Wstęp każdej chwili. — Prospekty na żądanie. 1147r

Dnia 10 (22) Listopada, o 10-ej zrana, w sali posiedzeń 3-go Oddziału Warszawskiego Sądu Okręgowego, przy ulicy Miodowej pod № 11, odbędzie się

Sprzedaż przez licytację

na rzecz małoletnich po ś. p. Janie Matraszek: 1) domu z ogrodem i zabudowaniami gospodarskimi, położonego w osadzie Jadów, 7 wiorst szosa od stacji Łuków. Dom nowy, wygodny i dobrze procentujący, ogród obficie zaopatrzony w najlepsze gatunki drzew owocowych. Licytacja rozpocznie się od sumy 2,100 rs.; 2) kolonii Salkówka pod Jadowem, 2 włóki ornej ziemi i lasu, licytacja od 1,200 rs. 2239

Album Jana Matejki,

zawierające reprodukcje wszechświatowej doniosłości obrazów genialnego Mistrza, sprzedaje się w Warszawie po rs. 10, z przesyłką pocztową rs. 11. Egzemplarze bardzo wykwintnie oprawne kosztują w Warszawie rs. 16, z przesyłką rs. 18 kop. 50. Zamówienia przyjmują się i za zaliczeniem pocztowem 1127r

Wydawnictwo S. Lewentała
w Warszawie, Nowy-Swiat № 41.

Pracownia Sukien i Okryć Damskich
WORLD of FASHION,

wykonywa roboty z gustem i elegancją, podług najnowszych modeli.
Przyjmuje wierzchy do futer. 2169

Marszałkowska Nr 56.

Ś-to Krzyzka 11.

C. HAEHLE.

*
Radykalna
ochrona od mrozu i
zaziębienia są bawełniane,
półwełniane i wełniane spodnie ubra-
nia, jako to: Pończochy, Skarpetki, Kamasze,
Kalesony, kamizelki, ubrania myśliwskie,
Prócz tego polecam Pończo-
chy balowe i Rękawiczki.
*

Zupełna wyprzedaż Gorsetów.

2219

Ś-to Krzyzka 11.

Do sprzedania z ustępstwem, około

4,000 Skór koniskich

suchych, dobrego gatunku, dla Warszawskich
Fabrykantów towaru hamburskiego. — Adres:
Woroneż, Jęsim Kuźmin. 2208

Pragnę nabyć na korzystnych warunkach dom lub plac na pierwszorzędnym ulicach:

Nie wyłącza się pośrednictwa.

Szczegółowe oferty z wykazaniem dochodu oraz wysokości pożyczki Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. G. 2205

LICYTACJA!

w Lombardzie na Pradze, przy ulicy Żabkowskiej № 7, rozpocznie się w dniu 3 (15) Listopada r. b., o godzinie 10-ej zrana, na rzeczy nie prolongowane we właściwym czasie. 2213

Z gwarancją 2-oh letnią,
powszechnie uznane za najlepsze Wy-
żymaczki 1957 „Wisła” oraz
Maszyny do szycia różnych syst.,
sprzedaje „G. Antoni”, Świętokrz. 40.
Również uskutecznia reparacje.
Na raty i za gotówkę.

NOWO-OTWARTY

Magazyn Albumów, Wyrobów ze skóry i papieru

Pierwszej St.-Petersburskiej fabryki Albumów
i Wyrobów skórzanych

Bernarda Meerowitza w St.-Petersburgu,

niniejszem zawiadamia Szan. Klijęntę, o otwarciu swej filji w Warszawie,
przy ulicy Nowy-Swiat Nr 37.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

W bogatym wyborze wszelkich gatunków i wielkości, są do nabycia:

ALBUMY FOTOGRAFICZNE:

Format miniaturowy dla dzieci	od rs. — 60 kop. do rs. 1 10 kop, sztuka.
Mały format wizytowy	1 50 " " 2 75 " "
Średni format gabinetowy	1 50 " " 5 — " "
Wielki " " " " " " " " " " " " " " " "	2 50 " " 10 — " "
Większy " " " " " " " " " " " " " " " "	10 — " " 40 — " "
Skrzynki do listów i Porte-visites	— 50 " " 7 50 " "
Portmonety, Portfele do kosztowności i pieniędzy, Portygary i Papierošnice	— 15 " " 3 — " "
Portfele, Nesessery damskie, reduculs, Albumy do poezji	— 75 " " 10 — " "
Ramy do fotografii, książki notesowe we wszelkich kolorach pluszu, skóry i calico	— 15 " " 10 — " "

Wszystko własnego wyrobu.

Oprocz tego wielki asortyment wszelkich Papierów zarówno fabryk krajowych jak i zagranicznych, nadto wszelkie materiały piśmienne, kantorowe i rysunkowe, przedmioty buduarowe, toaletowe i biurkowe. PP. Handlującym odpowiedni rabat. 2243

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Listopada (6 Grudnia) r. b., o g. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczetowane deklaracje, na risico teraźniejszego, nie spełniającego warunków kontraktu dzierżawcy, na dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Grudnia 1893 r. do 1 (13) Stycznia 1896 r., pastwiska Skaryszewskiego, od rs. 327 kop. 50 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczoną dzierżawę, złożą w dniu do licytacji naznaczonym, do go ziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczetowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone wadium w ilości rs. 33, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejżenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, eszczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 1149r

Magazyn Mebli

Zakład Tapicersko - Dekoracyjny

Hermana Reiss,

3, przeniesiony 3, ERYWAŃSKA 3, poleca gustowne kompletne urządzenia oraz pojedyncze sztuki meblowe, podług najnowszych modeli zagranicznych, w rozmaitych stylach. — Ceny umiarkowane. 1144r

NOWO-OTWORZONY

Skład Futer

hurtowy i detaliczny,
zaopatrzony został we wszelkie gatunki FUTER w blachach i skórkach.
Ceny umiarkowane.

M. Weissbord,

Nalewki 34, II piętro. 2191

Gruski, Jabłki, oraz Ziemiaki i Warzywa na zimę z Jankowa, poleca SKŁAD NASION „Ogrodnik Polski“, Mazowiecka № 11. 11240



Rupture

leczy pasek D-ra Pierce'a, któremu tysiące osób zawdzięcza swoje wyzdrowienie. S. Zyss, Senatorska 28, m. 24, poprzeczna oficyna, od 10 do 12-ej i od 4-ej do 6-ej. 2189

Poszukuje miejsca

Młody człowiek,

obznajmiony z czynnościami kantorowymi i ekspedycją. — Oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego pod A. Z. 25. 2214

Do sprzedania

Fabryka kwiatów,

egzystująca lat kilkadziesiąt, z wyrobioną klientelą, bez firmy. — Oferty „Fabryka kwiatów“, przyjmuje kantor Kurjera. 2233

WARSZAWSKIE BIURO KOMISOWE: OGIOSZEN (UNGRA)

Krakowskie-Przedmieście № 9, róg Królewskiej, 1 piętro. — Telefonu № 734. 2077

Przyjmuje wszelkie towary w komis. Tamże nabywać można meble, antyki i wszelkie inne przedmioty.

Nauka i wychowanie.

Angielka daje lekcje 3 tygodniowo 5 rs. Amieszczenie. Krak.-Przedm. № 30—14, ed 6—7-ej. 39655

Akcentem paryżkim udzielam lekcji konwersacji francuskiej. Rekomendacje poważne. Złota 20, m. 6. 39338

Adres pierwszorzędnej biura nauczycielskiego, Zaleski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 39619

Adres: Francuzki z bardzo dobrimi rekomendacjami, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej. 39778

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, wieloletni zastępca Danilewicz autora buchalterji, Chmielewski. Aleja Jerozolimska 43, przy Marszałkowskiej. 39861

Buchalterji podwójnej i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie Leon Lewicki. Świętokrzyska 41. 39590

Pona z językami polskim, ruskim i niemieckim, potrzebna zaraz na wieś z płacą 150 rs. rocznie, dla przygotowania chłopczyka do klasy 1-ej. Wiadomość w dniu 18-ym b. m., w godzinach zrana od 10-ej do 12-ej i od godz. 5-ej do 7-ej po południu udzieli szwajcar Chmielewski. 39266

Dr Jakubowska udziela lekcji nauk przyrodniczych z jęz. wykładowym, stosownie do życzenia, polskim, francuskim lub ruskim. Przygotowuje do szkół francuskich. Mazowiecka 5, m. 1. 38929

Gimnazystka z wyższym patentem, znająca dobrze francuski i niemiecki poszukuje lekcji lub korepetycji. Jerozolimska 78, mieszkanka 9. 39752

Niemka upoważniona, ma godziny wolne. Chmieleńska 28—15, od 3—4 i 7—8. 39438

Nauczycielka z Księstwa, muzyk, znająca gruntownie język niem. i franc. poszukuje umieszczenia w Królestwie. Zgłoszenia P. M. 192, poste-restante, Poznań. 39564

Nauczycielka z wyższym patentem, freblówka, poszukuje miejsca na wyjazd. Wiadomość zakład freblowski, Nowy-Swiat 44. 39544

Nauczyciel tańców, mający pozwolenie władzy na gimnastykę zechce się zgłosić: Nowy-Swiat 15—7. 39801

Nauczycielka polka z wyższym patentem, pedagogicznym doświadczeniem i chlubnymi rekomendacjami, posiadająca muzykę, rysunki i obce języki, poszukuje miejsca na wieś. Porozumienie się osobiście: Wspólna 34, m. 4, od godz. 3—4. 39865

Osoba upoważniona od rządu udziela konwersacji francuskiej oraz muzyki, u siebie w domu. Ogrodowa № 71 d., m. 16. 39813

Potrzebny jest nauczyciel z kwalifikacją odpowiednią, do wykładu w szkole dwuklasowej męskiej, przy stacji kolei żelaznej w dąbrowskiej w Bzinie. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, Elektoralska 49, mieszkanka 8. 39568

Polka z wyższym wykształceniem, francuskim, niemieckim, konwersacja (w obydwóch) i muzyka, poszukuje miejsca. Ostrów Łódzki. Harusewicz. 36545

Potrzebny jest student wydziału filologicznego do udzielania lekcji. Pierwszeństwo ma wyznaczenia mojeszowego. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Pierwszeństwo“. 39498

Potrzebny student-matematyk do przygotowania na świadectwo dojrzałości b. ucznia VII-ej kl. Oferty z warunkami w kantorze Kurjera sub „Archimedes“. 39701

Potrzebny korepetytor za mieszkanie i życie, zaraz. Wiadomość: Praga, Sprzeczna № 4. 39757

Potrzebny korepetytor do ucznia szkoły handlowej, za obiady. Leszno 18. Restauracja. 39841

Realista skonięzony, poszukuje lekcji lub kondycji. Może wyjechać na wieś. Oferty pod literami M. N. P. przyjmuje Kurjer Warszawski. 39781

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Hortensja 3, m. 5. 39550

Szkoła rzemiosł żeńska Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście 17, dawniej Trębacka 2. 36519

Student uniwersytetu, gruntownie posiadający przedmioty gimnazjalne poszukuje lekcji. Pańska 16, m. 3. 39799

Student ruskim, poszukuje lekcji. Mokotowska 52, m. 23. 39800

Student uniwersytetu, poszukuje kondycji, Sns wyjazd. Oferty „Kondycja“ do biura ogłoszeń: Senatorska 26. 39651

Doniesienia osobiste.

Dla „Kuzyny“ list na pocztę od Rezyd. 21. 2563r

Kawaler lat 28, blondyn, wychowany w Warszawie, szlachcic, ze średnim wykształceniem, walczący od dzieciństwa z przeciwnym losem, obecnie pracujący za wyrobnika w prowincjonalnym zakładzie prywatnym, zarabiający dziennie 75 kop., życzy się ożenić z panną lub wdową do lat 25. Naturalnie, że posag konieczny, choć skromny. Łaskawe panie, chcąc przyjść z pomocą uczciwemu człowiekowi, raczą swoje oferty nadsyłać: poste-restante Ostrowiec rad. gub. dla „Soplicy 28“, za okazaniem zegarka № 65327. — O wysłaniu zawiadomić w Kurjerze Warszawskim. 39558

List dla Kujawiaka veni, vidi, vici. 39840

List poste-restante „Ryszard“ na pocztę. 39721

Mężczyzna lat 30, wykształcony, ze stanowiskiem, brunet, przyjemnej powierzchowności, dla braku stosunków drogą anonisu pragnie poznać w celu matrymonialnym osobę młodą, przystojną i niezależną. Oferty proszę składać poste-restante dla „Ryszarda“, zawiadamiając w Kurjerze. Dyskrekcja zapewniona. 39252

Sasanka ma list do namysłu na pocztę od Budrysa. 39775

Kosady i prace.

a) Poszukiwana.

Buchalter zdolny (izraelita) z dyplomem poszukuje gdzieś pracy za skromnym wynagrodzeniem, we wszystkich branżach. — Oferty pod „Fl.“ w kantorze Kurjera. 39734

Będe prowadził meldunki za pokój. Oferty przyjmuje Kurjer „Rządca 25.“ 39719

Buchalter-korespondent, mogący samodzielnie korespondować w językach polskim, ruskim, niemieckim i francuskim, który pracował w kilku pierwszorzędnych domach handlowych w kraju i za granicą, poszukuje posady, ewentualnie wspólni w jakim solidnym interesie agenturowym lub przemysłowym. — Świadectwa oraz poważne referencje na żądanie. Łaskawe oferty pod O. F. G., Warszawa poste-restante. 39860

Buchalter poszukuje posady. Wymagania skromne. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Przemysł.“ 39809

Francuzka szuka zajęcia, 50 kop. dwie godziny. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Aline.“ 39874

Młody człowiek poszukuje miejsca w sklepie za ucznia. Adres: Brześć Litewski, Tarasiewicz, ulica Piotrowska. 39278

Młoda wdowa poszukuje obowiązków za gospodynią. Ul. Browarna № 20, m. 9. Wiadomość u stróża. 39815

Niemka z dobrą rekomendacją ma kilka godzin wolnych w domu. Wspólna 37, mieszkanka 2. 39611

Osoba inteligentna poszukuje pracy, wykwalifikowana w strojach damskich; może się zająć gospodarstwem domowym lub do towarzysztwa starszej osoby. Wiadomość: Świętokrzyska № 25, mieszkanka 3. 39766

Osoba znająca krawiecczynę i bieliznę poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Ulica Piekarska № 3, m. 5. 39825

Ogrodnik uzdolniony, świadectwa długoletnie, rekomendacje najlepsze, poleca oddział rekomendacyjny Kantora Komisowego, Nowosenatorska 6. 39580

Ogrodnik uzdolniony w prowadzeniu kwiatów, warzywa i szkółki, poszukuje od Nowego Roku posady w większym majątku. — Wiadomość: gub. warszawska, poczta Tarczyn „Ogrodnik.“ 39863

Osoba młoda, posiadająca patent gimnazjalny, język francuski i w części niemiecki, umiejąca pisać na maszynie Remingtona, poszukuje miejsca kasjerki lub korespondentki. Wiadomość: Leszno № 8, m. 7. 39525

Rowizor farm. poszukuje kondycji, przyjałby i w składzie aptecznym lub każde inne zajęcie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera D. S. J. 39839

Pracy poszukuje były kupiec i fabrykant, mający rozległe stosunki handlowe w różnych branżach. Przyjmie posadę kasjera, inkasenta, magazyniera, agenta. Kaucja rs. 300. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. R. S. 39746

Poszukuje posady kasjera, magazyniera, ekspedytora, inkasenta lub innej. Ofiaruję lat 25, świadectwo 5 kl. gimn., ładne pismo, uczciwą pracę, 4-letnią praktykę w poważnej firmie handlowej, zkład świadectwo, rekomendacje lub polecenie osób znanych. Wymagania skromne. Pośredniczącym pewne quantum. Oferty: Kurjer Warszawski dla „Przyszłość 363.“ 39219

Panienska młoda, władająca trzema językami, poszukuje miejsca kasjerki albo sklepowej. Złota 25, mieszkanka 20. 39566

Redowita francuzka z wyższym wykształceniem, z doskonałym angielskim i niemieckim, poszukuje miejsca jako towarzyszką albo demi-placę w domu zamożniejszym. Złota 3, m. 22, od 11 do 1-ej. 39246

Rutynowany korespondent, redowity nie Rmieć, władający językami polskim i ruskim, poszukuje zajęcia, także na godziny. — Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. sub „Rutynowany.“ 39562

Rządca szuka pokoju na meldunki. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Katolika.“ 39802

Szwaczka ze swoją maszyną poszukuje zajęcia w domu prywatnym do szycia i reparacji. Wiadomość: Nowy-Swiat № 26, mieszkanka 29. 39838

Szyje krawiecczynę w domach prywatnych. Mokotowska 33, m. 9. 39887

Tapicer Oltuszewski, bez zajęcia, poszukuje roboty w domach prywatnych. Ul. Wspólna 7. 39677

Wykwalifikowany obermiller, znający swój fach młynarski, poszukuje odpowiedniego miejsca. Oferty składać w Kurjerze Warszawskim dla „Młynarza.“ 39757

Wypraktykowany w pierwszorzędym składzie farb, z niemieckim, poszukuje miejsca. Oferty „Praktykantowi“ przyjmuje Kurjer. 39755

Zdolny rysownik poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod literami D. M. M. S. 39232

Zdolna krawcowa poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Jerozolimska № 47, w piekarni. 39875

b) Zaofiarowana.

Bona niemka młoda do trojga dzieci potrzebna od zaraz. Wiadomość: Pańska 26, stróż wskaze. 39451

Bona niemka młoda z krawiecczyną potrzebna. Niecała 12, mieszk. 24. 39858

Bona niemka potrzebna. Bracka № 18, mieszkanka 24. 39850

Do kwiatów 20 panien i uczennice potrzeba. Podwale № 12. 39842

Drukarz do maszynki pedalowej potrzebny jest zaraz. Tylko wysoce uzdolnieni w tym zakresie zgłaszać się mogą do firmy Jermutowicza i Bergmana w Sosnowicach. Świadectwa wymagalne. 2534r

Do fabryki szelek, Nowolipie № 5, zaraz potrzebna jest panna uzdolniona do stębnowania na maszynie oraz chłopiec do nauki, obejdo wyznania mojeszowego. Wiadomość na miejscu. 39712

Gospodyni średnich lat potrzebna na wieś, Gumiejaca gotować i znająca gospodarstwo nabiłowe. Wymagane dobre świadectwa. — Bielańska, hotel Paryski 63, od 9 do 10-ej zrana i 6 do 7-ej wieczór. 39715

Młodzieniec dobrej kondyty potrzebny do interesu agenturowo-towarowego za wynagrodzeniem. Pierwszeństwo mają kandydaci niemieckiej rodziny. Wiadomość: Marszałkowska 116, m. 5. 39784

Magazyn „Louvre“, Bracka 22, najtaniej, najmłodniej ubiera panie i dzieci, poszukuje zdolnych panien i uczennice. 39588

Osoba do cerowania, która była zamówiona na niedzielę, a mylnie przez sługę odprawiona, proszę aby się zgłosiła: Złota 5, mieszkanka 3. 39811

Panny podręczne do maszyny i do haftu potrzebne zaraz. Senatorska № 24, magazyn bieli zny, E. Rogozińskiej. 39258

Potrzebna maszynistka i podręczne do bielizny damskiej, Nowy-Swiat № 66, mieszkanka 3. 39208

Potrzebni są ludzie do sprzedaży na miasto, z poleceniem lub niewielką gwarancją. — Zgłosić się mają zaraz. Ulica Pańska № 96, mieszk. 21. 39531

Potrzebna zaraz kołnierzarka, umiejąca dobrze kopywać fasony, szykować i szyć na maszynie, za dobrem wynagrodzeniem. Senatorska 26, m. 9. 39509

Panny bardzo zdolne, z dobrą rekomendacją, do okryć i staników, zaraz. Ul. Zielna № 27. 39593

Potrzebna jest kasjerka niezbyt młoda, obecniana z handlem i rachunkami. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. A. K. 39375

Potrzebna uzdolniona panna do ubierania, lasek oraz podręczne i uczennice do kwiatów. Tłomackie № 15, m. 3. 39388

Potrzebny jest do składu materiałów piśmiennych St. Święckiego w Dąbrowie Górniczej subjekt ekspedjent. 2538r

Potrzebne panny zdolne podręczne i do nauki do szlafroków i bluzek. Nowy-Swiat № 4. 39546

Potrzebny odpowiedni rządca domu. Wiadomość u właściciela, ulica Czerniakowska 116. 39515

Potrzebna uzdolniona panna do kapeluszy na wyjazd. Warunki dobre. Chmieleńska 52, m. 2. 39689

Potrzebna zdolna spódniczarka, podręczne do staników. Złota 16, m. 15, Waskowska. 39880

Panny do staników i rękawiarce potrzebne. Wspólna 54 A, mieszkanka 5. 39777

Potrzebne zaraz panny podręczne i do nauki do sukien. Bracka № 11, m. 13. 39776

Potrzebne panny do sukien zdolne. Szpitalna № 4, mieszkanka 16. 39786

Potrzebne są zdolne podręczne do krawiecczyn. Hoża 56, m. 2. 39783

Potrzebna panna dobrze umiejąca szyć na maszynie bieliznę i podręczna. Świętojańska № 15, mieszkanka 7. 39788

Potrzebna panna do krawiecczyn, zaraz. Ul. Świętokrzyska № 19, m. 18. Tamże potrzebna kobieta do posługi. 39789

Potrzebne są panny do sukien zdolne i do nauki. Daniłowiczowska 8, m. 11. 39791

Potrzebne podręczne i spódniczarki. Marszałkowska 109, m. 4. 39772

Potrzebna zaraz panna do staników. Ulica Chmieleńska 49, mieszkanka 13. 39771

Potrzebna młoda, sprytna osoba do ekspedycji. Pierwszeństwo z niemieckim. Oferty przyjmuje Kurjer „Ekspedycja.“ 39749

Potrzebny jest zaraz drukarz litograficzny. Nowy-Swiat 64. 39750

Potrzebna maszynistka do bielizny i dziurkarki od sztuki. Krakowskie-Przedmieście 10—15. 39748

Potrzebna zdolna staniczarka za bardzo dobre wynagrodzeniem. Długa 38, mieszkanka 5. 39747

Potrzbne są panny podręczne do krawieczyzny. Nowolipie 8, m. 16. 39745

Potrzbne staniczarki i spódniczarki. Złota 34, m. 26. 39739

Potrzbna natychmiast na wyjazd kucharka z dobrą świadectwami. Wiadomość: Bieleńska 14. 39733

Panny do staniów i podręczne potrzebne. — Elektoralna 10, mieszkania 7. 39731

Potrzbna dziewczynka lat 14 do owocarni. Nowo-Miodowa 2. 39728

Potrzbne panny staniczarki i spódniczarki zaraz. Zórawia 9, mieszk. 1. 39723

Potrzbna za służącą dziewczyna inteligentna do jednej osoby (kobiety). Mokotowska 26, m. 22, od 4 do 6-ej. 39712

Panna potrzebna do haftu białego. Nowy-Swiat 59, m. 25, parter. 39717

Potrzbne są panny zdadne do staniów i okryć. Ulica Świętokrzyska 31, „Deux amies”. 39702

Potrzbny jest subiekt fryzjerski zaraz lub od pierwszego. Wiadomość: Chmielna 36, m. 5. 39832

Potrzbna jest maszynistka do maszyny Singera. Ulica Chmielna 80, mieszkania 20. 39843

Potrzbne są zdolne panny do bielizny, maszynistki, podręczne i dziurkarki. Niecała 12, m. 15. 39854

Panna do maszyny Singera potrzebna zaraz, szyć latwie, od 7-ej, Orla 6, m. 39. 39855

Potrzbne panny zdolne do okryć. Niecała 5, m. 7. 39828

Panny do krawieczyzny zdolne i uczennice zaraz płatne potrzebne natychmiast. Nowy-Swiat 29—2. 39829

Potrzbna panna zdalna do staniów za dobrem wynagrodzeniem. Bracka 5, mieszkania 3. 39814

Potrzbna panna do szyć bielizny w domu przywrotnym, maszyna Singera. Chmielna 60, m. 18. 39812

Potrzbne uzdolnione panny i podręczne do krawieczyzny. Nowosienatorska 7, mieszkania 17. 39803

Potrzbna starsza panna do sukien na wyjazd do Odessy. Zórawia 31, mieszkania 11. 39795

Potrzbna gospodyni od 1-go stycznia 1894 roku do wyrobu nabiału, z językiem niemieckim, pensji rs. 20 kwartalnie i utrzymanie. Kopje świadectw do zarządu dóbr Lucien pod Gostyninem, gubernia warszawska. 2500r

Potrzbne są panny podręczne i do nauki. — Nowy-Swiat 62, mieszk. 36. 39871

Potrzbne panny kompletnie uzdolnione do haftu za dobrem wynagrodzeniem. Karmiecka 4, m. 9. 39866

Potrzbne zaraz zdolne panny do staniów. Elektoralna 14, m. 16. 39864

Potrzbny uczeń do cukierni od lat 14—15. Bieleńska 22. 39845

Potrzbny pośrednik do sprzedaży sklepu. Chłodna, w kiosku. 39862

Rzadca kawaler do większego majątku potrzebny od 1-go kwietnia 1894 r. Pensja w pierwszym roku rs. 250 i utrzymanie. Kopje świadectw pocztą do zarządu dóbr Lucien pod Gostyninem, gubernia warszawska. 2559r

Kupno i sprzedaż.

Algierka niedźwiadkami amerykańskimi Apodzyta, kołnierzyk tumakowy z mufką, wszystko w dobrym stanie, do sprzedania za umiarkowaną cenę u właściciela domu № 12/1103 a, plac Grzybów Stary, od godz. 12 do 3-ej. 39190

Adres. Najtańszy skład towarów żelaznych, wyrobów nożowniczych, naczyń kuchennych, wyzmaczek amerykańskich „Empire”, umywalki, łóżek żelaznych, Gustawa Wisniewskiego, Marszałkowska 108. 37878

Antiquités. Nowo utworzony magazyn, Królewska 3, Malinowski. Kupuje i sprzedaje rozmaite starożytne przedmioty artystycznej wartości (specjalnie pasy polskie). Placi ceny najwyższe. 39465

A) Magazyn perski Kiltynowicza, ulica Mazowiecka 16, poleca wielki wybór dywanów oryginalnych perskich, portier, mebli, szafek i t. p. Ceny najniższe. 2242r

A) Meble. Garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, szafy, umywalki, łóżka, toalety, kredensy, stoły, krzesła, biurka, stoliki do kart, trema i inne meble sprzedaje tani Koperski, Elektoralna 45. 36673

Bryczka na resorach tania do sprzedania. — Ogrodowa 8, mieszkania 15. 39457

Bilardy rozmaite kupuje, sprzedaje. Freta 5, M. Szajewicz. 39831

Całkowite umundurowanie nie używane, dla ochotnika do sprzedania. Wiadomość Freta 27, sklep kolonijny. 37740

Cytra wiedeńska mało używana do sprzedania. Nowolipie 5, m. 3. 39329

Do sprzedania bryczki specjalne na wies na resorach i bez, parokonne i pojedyncze, sanie do wsi i na miasto małe, 3 faetonów małe, wolant, szaraban i 3 karety. Aleje Ujazdowskie 17. 39360

Duży wybór garniturów mebli salonowych, buduarowych, otoman i innych nowych i używanych, po cenach bardzo niskich; przyjmuję w komis i obstarunki mebli i dekoracji podług najnowszych wzorów. Warszawska Sala Licytacyjna, Marszałkowska 152. 39298

Do sprzedania łóżko żelazne meblowe używane. Złota 63, m. 17. 39520

Do sprzedania szlaban, sofa, garderoba męska, futro szopy. Świętokrzyska 43, mieszkania 22. 39554

Dla znawcy ładny garnitur mahoniowy, dwukładany bukszanem, roboty Simlera, za rs. 240. Daniłowiczowska 10, mieszkania 4, od 10 do 4-ej. 39599

Do sprzedania palto opasowe, z kołnierzem karakułowym. Nowy-Swiat 38, m. 23, na dole. 39878

Do sprzedania futro kozy angorskie białe, pod rotundę dużą, palta letnie, zimowe, dla filologa. Złota 51—5. 39818

Do sprzedania szafy, łóżka, komody. Pańska 18—18. 39826

Do sprzedania garnitur mebli, fortepian i lustro za nadzwyczajnie niską cenę, bo wszystko razem za 75 rs. Cydela, w koszarach 1-go bataljonu artylerji. 39765

Do sprzedania futro mały w dobrym stanie za rs. 35. Nowy-Swiat 32, m. 6, do godz. 12-ej. 39741

Do sprzedania morga trzciny blisko Warszawy. Złota 34, m. 2. 39740

Dogi młode do sprzedania. Ulica Nowy-Swiat d. № 66, mieszkania 21, między godz. 12—4-tą. 39704

Eleganckie pluszowe okrycie w dobrym stanie sprzedam. Nowy-Swiat 16, m. 37. 39571

Eleganckie naftowe piec-kominki pokojowe, dające przyjemne ciepło i światło, oczyszczające powietrze, na nadchodzącą porę zimową poleca skład maszyn, narzędzi rolniczych i nasion pod firmą „Alfred Grodzki”, w Warszawie, Senatorska 33. 39384

Fortepian do sprzedania rs. 70. Wileza 53, m. 3. 39892

Futro męskie opasy tania do sprzedania. — Wielka 47, stróż wskaże. 39035

Fortepian Bucholtza do sprzedania za rs. 70. Ul. Podwale 33, stróż wskaże. 39073

Futra męskie różnych gatunków po cenach jaknajprzystępniejszych nabywać można przy ul. Pawiej 27, m. 14. 39557

Fortepian Kralla doskonały rs. 160. Nowy-Swiat 22, m. 20, od 10—3-ej. 39810

Fortepian do sprzedania. Złota 39, mieszkania 40. 39798

Fortepian Roenische w dobrym stanie, żyrandol i kandelabry ściennie, lustro, obrazy, porcelana i t. d. sprzedaje się. Nowosienatorska 3, m. 16. 39790

Fortepian o siedmiu oktawach, angielski, krótki, jest do sprzedania. Świętojańska 15, mieszkania 7. 39787

Fortepian nowy do sprzedania, krzyżowy, krótki. Marszałkowska 136, mieszk. 11, od 1 do 3-ej. 39869

Fortepian doskonały, kosztował 600, sprzedam 325. Krakowskie-Przedmieście 41, mieszkania 1. 39857

Fortepiany dobre używane tania sprzedaje. Nowy-Swiat 64, Aleksander Granke. 39856

Faeton mało używany do sprzedania. Dzika 74, przy regacie powązkowskiej. 39833

Futro męskie szopy, zupełnie nowe, do sprzedania. Od godz. 11 do 2-ej w południe. Aleja Jerozolimska 25, mieszk. 20. 39751

Fortepian krótki, czarny, sprzedaje tania. — Krucza 17, mieszkania 6. 39054

Fabryka powozów M. Sejdmana, Leszno 52, sprzedaje faetony, wolanciki, perelotkę, bryczkę. 39667

Fortepian Hofera krótki, z angielską mechaniczną, mało używany, do sprzedania za rs. 375 oraz wózek dziecienny Gostyńskiego. — Cieplą 4, m. 12, od 10 do 4-ej. 39816

Fortepian wynajmę lub sprzedam, rs. 250. Skrzypce antyk włoskie 120, ceny stałe. Jerozolimska 76, mieszkania 7. 39663

Futro męskie, lisy sybirskie, kołnierzy boby amerykańskie, nowe. Garniur mebli pilsandrowych, dawny fason, pasową brokatową krytych, do sprzedania tania. Mokotowska 23, mieszkania 11. 39629

Garnitur mebli ze stołem, dwa obrazy starożytno, kredens dębowy, zegar gdański, futra: niedźwiędzie, szopy, szynel na lat 16, łóżeczka żelazne dziecięce z materacami, dwa ładne figury, figurki z terrakoty do sprzedania. Nowy-Swiat 22, m. 25. 39725

Gęsi tuczone, kaczki, wędliny litewskie, Grzyby, masło, śmietana. Ulica Chmielna 15. 39823

Garnitur, garniturek fantazyjny, kredens, stół, krzesła, biurko, otomana, kolumny, kandelabry. Sienna 19. 39609

Garniturek mebli 35, otomana 18 rubli. Wileza 22, m. 24. 39637

Jest do sprzedania palto męskie na opasach, nowe, z kołnierzem bobrowym. Miodowa 14, sklep krawiecki. 39556

Kasy ogniotrwałe z zegarowami przyrządami. Kiedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 30057

Kartofle najlepsze amerykańskie oraz Imperial z Żółwiną, korzec po rs. 1 kop. 20 z odstawą. Próby oraz zamówienia przyjmują: sklep Warszawskiej olejarni, Hoża 11, kantar pralni, Długa 26. 39325

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 2484r

Kołnierzy męski nieużywany z bobrow kamczackich, duży fikus i filodendron. Wiadomość: Wileza 53, w sklepie spożywczym. 39288

Kupię wierzchołka chodzącego doskonale „skroczem”, chcąc sprzedać, zostawi adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod dewizą „Skrocz”. 38725

Krowy holenderskie czystej krwi, młode, kmlczne, w ilości 15 sztuk kupię. Wiadomość przez Ciechanów w Luboradzu. 39706

Książki do sprzedania od 3 do 6-ej. Chmielna 61, m. 7. 38104

Łóżek para orzechowych, stylowych, elektrycznych 45. Stolarz, Leszno 44. 38710

Meble. Garnitury salonowe, lustra, szafy, łóżka, kredensy, stoły, krzesła, szafki lustrzane i inne; kompletne urządzenia, lub pojedyncze sztuki, tania. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 39019

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslongi, franki. — Nowogrodzka 23, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 39024

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwałą. Ceny tanie. 38941

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 110. Dzika 29, Tagaszejn. 37594

Masło tafelkowe i litewskie, sery, kielbasy. Mokotowska 42, do pierwszej. 38650

Meble garnitur w stylu Ludwika XIV-go, roboty Simlera, rubli 120. Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedm. 9. 39586

Meble garnitury, otomany, szeslongi, pierwszorzędna robota. Marszałkowska 56, m. 9, Prasałek. 39711

Masło śmietankowe 45 kop. z dóbr Kurzejszyn, chleb wiejski. Elektoralna 21, mieszkania 20. 39709

Mały powóz i szory na cztery konie kupię. Hotel Saski 38, od 9 do 10 zrana. 39827

Maszyna ręczna ładnie szyjąca do sprzedania rs. 10. Żelazna 79, m. 5. 39820

Maszyna Singera krawiecka, prawie nowa, rs. 35. Pańska 57, sklep spożywczy. 39806

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biura i inne po jaknajniższych cenach. Świętokrzyska 16, m. 13. 39824

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biurko, szeslongi, franki. — Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 39870

Meble różna, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tania. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 39848

Meble, kredensy duże i małe, stoły jadalne, u stolarza, Marszałkowska 71. 39867

Meblowe pokrycia najroźnorodniejsze kołdry, serwety, franki, chodniki najtańszej! — Giełżyński, Marszałkowska 137. 2145r

Nowy-Swiat 33, pokoje umeblowane, są do sprzedania 3 szafy nowe orzechowe. 39756

Na wypłatę w ratach różne towary: kaszmiry, chustki, szewiory, syberyjny, kory na ubrania i spodnie, aksamit i plusze, franki i bielizna stołowa i t. d. po cenach umiarkowanych. Ulica Twarda 4, pod firmą Manachos. 39782

Otomana i kanapa tania. Elektoralna 8, m. 18. 39844

Otomana, garniturek gabinetowy, stoliki fantazyjne, bardzo tania. Bracka 10, stróż wskaże. 39659

Palcok pluszowy wciety, zielony, do tego boa z pior eleganckie i dwa kapelusze do sprzedania na osobę szczupłą. Tamże przyjmują się specjalnie suknie najmodniejszym fasonem wykonane. Nowy-Swiat 1, mieszkania 6. 39872

Płaszcz szopowy, kołnierzy, mufka tumakowa, kredens na orzech oraz pięć koni roboczych jest do sprzedania. Ulica Ogrodowa 26, mieszk. 6, od 11 do 2-ej. 39764

Pianino, fortepian krzyżowy do sprzedania. Hortensja 7, m. 7. 39754

Palto podbite opasami, w dobrym stanie, do sprzedania. Nowogrodzka 37, mieszkania 6, do 12-ej. 39732

Pianino do sprzedania mało używane. Trebacka 9, m. 24. 39868

Piękne urządzenie sklepowe, kredens dębowy, szafy biblioteczne tania sprzedam. — Krakowskie-Przedmieście 69, m. 3. 39834

Pianina nowe ująnowszej konstrukcji, z poręczeniem po cenie fabrycznej sprzedaje Dütz, Marszałkowska 140. 38660

Poszukuje fortepianu, pianina siedmioośmowego. Plac Aleksandra 16, m. 12. 36668

Para koni powozowych, klacz i ogier, czteroletnich, jest do sprzedania, oraz lando i faeton. Chmielna 15. 39821

Palto elkowe kastorem kryte, z kołnierzem karakułowym, wilk wyrobiony na dywanie do sprzedania. Chmielna 62, m. 23. 39316

Półtoraroczny pies rasy St.-Bernard i uprząż krakowska do sprzedania. Mazowiecka 4, mieszk. 7. 39089

Rotunda dubeltowa na opasach z kołnierzem futrzanym, na dobry wzrost i tuszę. Krucza 9, mieszk. 2. 39115

Rotunda z lisów amerykańskich do sprzedania tania. Czerniakowska 116, u właściciela domu. 39538

Szafa kredensowa, stół, dwadzieścia krzesel sesjonowe, na sprzedaż. Wielka 54, mieszkania 10. 39610

Suka rasy jamników do sprzedania. Ulica Tamka 45, mieszkania 26. 2557r

Ser litewski znakomity, buljon wiejski (nie-fabryczny) ze zwierzyny funt 120, masło centryfugalne co drugi dzień świeże, włoszczyznę fabryki „Susz” otrzymał i poleca P. Suchodolski, Nowy-Swiat 54, do 12-ej. 39768

Sprzedaje chomonta angielskie, faetoniki, swolant używany i wóz z beczką. Grzybowska 51. 39691

Suknia biała jedwabna i popielata aksaminowa, mało noszona, do sprzedania. Ul. Ślińska 41, mieszkania 5. 39744

Sprzedaje bilard, stoły z marmurem, krzesła, szafy sklepowe, girnydy, łóżka. Bieleńska 20. 39819

Skrzypce kremonojskie koncertowe są do sprzedania za cenę rs. 45. Mokotowska 23, m. 9. 39797

Tania do sprzedania róże, drzewka owocowe, kasztany, akacje, głogi. Wolska szosa 2, ogrodnik Trzeszczkowski. 38646

Wózek dziecienny, prawie nowy 10 rs., wianienka dla nowonarodzonych 3 rs., łóżko żelazne składające się w rurkę do podróży i polowania 15 rs. Piękna 5, m. 8. 39702

Wielkiej Encyklopedji Orgelbranda egzemplarz oprawny jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Ślińskiej 8, m. 15. 39760

W Lasku na Czystem do sprzedania 3 kanapki aksaminowe kryte, zdadne do sali bilardowej do cukierni, bardzo tania. 39763

Wózek dziecienny prawie nowy do sprzedania. Praga, Wolowa 42, m. 4. 39743

Z powodu wyjazdu sprzedaje się ładny kredens, szafa, stół jadalny, otomana, 2 foteli i stolik. Wileza 19, m. 2. Widzieć można od 12 do 3-ej. 39716

2 krzeselka złożone ładne za rs. 22. Prosta 26, mieszkania 6. 39807

Interesa handl. i majątk.

A) Wspólnik z kapitałem 6,000 rs. potrzebnego do składu aptecznego. Wiadomość w fabryce wód mineralnych W-go Erhardt, Hoża róg Kruczej. 39286

Apteka sielska do sprzedania tania i na dogodnych warunkach. Wiadomość: apteka W. Abramowicza, u p. Syrowskiego. 39305

Ajenturowo-towarowy interes w Odesie, awyrobiony, poszukuje z powodu choroby właściciela młodego, energicznego wspólnika (chrześcijanina), z pewnym kapitałem i znajomością języków. Posada samodzielną. Szczegółowe oferty pod adresem: Odesa, poczta, skrzynka 375. 38670

Bufety stacyjne kolejowe można wydzierżawić przez Kantor Komisowy kaucejonowany, Nowosienatorska 6. 39821

Bawaria do odstąpienia w bardzo dobrym punkcie, za przystępną cenę. Wiadomość w browarze braci Reych, u kasjera, ul. Zórawia. 39223

Cukiernia jest do sprzedania, egzystująca od lat kilkunastu, na przystępnych warunkach. Oferty uprasza się składać w Kurjerze pod „333”. 39598

Cukiernia i restauracja z kilkoma numerami jest do sprzedania w mieście powiatowym nad granicą na bardzo dogodnych warunkach, tania, z powodu otrzymania sukcesji. Wiadomość: Żelazna 52, m. 14. 39770

Do sprzedania zakład felerzski przy ulicy Królewskiej, egzystujący od roku 1862. — Wiadomość: ulica Twarda 48, stróż wskaże. 39255

Do wydzierżawienia ogród owocowy i warzywny w dobrej glebie, pod miastem, w bliskości miejscowości zamieszkałej przez licznych letników. Komunikacja z Warszawą łatwa, szosa lub kolej. Tamże do sprzedania 500 korek kartofli „Marymonty” częściowo. — Wiadomość w składzie farb A. Bieleckiego, Chłodna 2. 39207

Dom sprzedaje, punkt dobry, warunki korzystne. Wiadomość: Bank Handlowy, odczytny wskaze. 38384

Do sprzedania w Częstochowie dom murywany z ogrodem owocowym, przynoszący 2,000 rocznego dochodu. Wiadomość w Warszawie, Warecka 9, mieszkania 22, w Częstochowie u właściciela, Aleja 3-cia, w domu 3. 39653

Do sprzedania dom narożny, 3 piętrowy, 31 okien z frontu, w miejscu handlowym, bez suterenu i facyt, z dużym podwórkiem, skanalizowany z kapielami itd., budowany przez właściciela administracyjnie. Powód sprzedaży zmiana nagła w interesach rodzinnych; traktować można bez pośrednictwa. Wiadomość ul. Krucza 29, m. 22. 37776

Do sprzedania skład węgla. Ulica Żelazna 47. 39505

Do sprzedania w gubernji piotrkowskiej Osada Kamieński, 3 wiorsty od kolei warszawskiej, przez stację Gorzkowice, dom drewniany 7 pokojów, ogród owocowy i warzywny, 2 stajnie, wozownię, stodołę, piwnicę i sklep dystrybucyjny, co tydzień jarmarki, zdający na piekarnię albo inny interes. Cena 4,500. — Suma wymagana rs. 3,000, reszta na spłaty. Blizsza wiadomość w hotelu Europejskim, u szwajcara. 39499

Do sprzedania dwa domy graniczące z soba, nowopostawione i skanalizowane, wolne od stępla, w dobrym punkcie. Wiadomość: Żelazna 73, u rządcy domu, od godziny 3—7 ej. 39649

Do sprzedania garkuchnia. Ulica Piwna 3. Wiadomość w restauracji. 39796

Do odstąpienia sklep wiktualii. Sołec 113. 39780

Dom mieszkalny z zabudowaniami i obszernym placem około 20,000 łokci, może być oddany na fabrykę, każdego czasu. — Wiadomość na miejscu w Mokotowie, u p. Oppenheima. 39759

Dom do sprzedania przy ulicy Wolskiej tania i dwie skrzynie łupek nowe, oszkłone. Wiadomość: ulica Smocza 19, u właściciela domu. 39707

Interes handlowy, prosperujący od lat 6-10 w dobrym punkcie, jest do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 139, „Rajmund”, pomiędzy godzinami 6 a 8-ma po poł. 39224

Jest do wynajęcia hotel Pozański w Płocku z całkowitem urządzeniem i restauracją. — Wiadomość na miejscu. 39722

Kupię dom od 50,000 do 70,000 rubli, w dobrym punkcie. Oferty: Biuro Ungra, Wierzbowa 8, pod „S. E.” 2539r

Kawiarnia z kompletnym urządzeniem i dwoma bilardami do sprzedania. Muranowska 22. 39201

Mam honor donieść, że od dnia 1-go stycznia 1894-go r. w Płocku przy ulicy Tumskiej i Wierzbnej są do wynajęcia numery hotelu Europejskiego, składające się z dziesięciu numerów wraz z urządzeniem, pościelą i wszelkimi wygodami. Przy hotelu znajduje się pierwszorzędną restaurację, urządzoną z wielkim komfortem. Hotel cieszy się jaknajlepszym powodzeniem. O bliższe szczegóły można się udać do właścicieli tegoż hotelu i domu, Anny Segal. 39261

Magazyn mół do sprzedania z powodu wyjazdu. Freta 8. 39209

Magle do sprzedania w dobrym punkcie, cena przystępna. Marszałkowska 84. 39738

Magle korzystne sprzedam. Ulica Smolna 25. 39774

Pocztaliterę z domem, gruntem sprzedam. Adres: Tomaszów Piotrkowski, pocztaliter. 39317

Pośredników potrzeba do parcelacji majątków. Jest do sprzedania folwark w pięknej glebie, kompletnie urządzony, wólk 19, blisko miasta fabrycznego, a także folwark 4 lub 3 włókowy z dwiema propinacjami, kopalnią pięknego torfu, rybołówstwem, mlynem i piarnią, 7 wiorst od miasta powiatowego, w dobrej glebie, z inwentarzem żywym i martwym, budynkami. Wiadomość: Łódź, ulica Przejazd 12, u geometry Dębickiego. 2547r

Piekarnia egzystująca od lat 40 do sprzedania. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu, Chłodna 4. 39454

Poszukuje pożyczki rubli 80 na spłaty ratami tygodniowymi. Oferty poste-restante dla „Alieji”. 39490

Plac z planami na budowę do sprzedania. — Leszno 88, właściciel domu. 38294

Rs. 20,000 wypożyczyć zaraz na dom, 1-szy numer po Towarzystwie, na 6%. Oferty: Biuro Ungra, Wierzbowa 8, „20,000.” 2540r

Pożyczający 1,500 rs. dostanie 4%, całodziennie utrzymanie i mieszkanie. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub „Gwarancja penwa.” 39354

Polowania poszukuję w bliskości którejkolwiek ze stacji kolei żelaznej, niedaleko od Warszawy. Oferty proszę nadsyłać: Warszawa, ulica Wiejska 3, mieszkania 3. 39769

Potrzeba rs. 1,000 na pewną hypotekę, na umiarkowany procent. Wiadomość: Dzika 70, m. 1. 39816

Restauracja do sprzedania, Wronia 36. — Tamże drugie urządzenie restauracyjne. 39424

Rubli dwadzieścia tysięcy na 1-szy ½% hypoteki po Towarzystwie na fabrykę w Warszawie, w okolicach ulicy Marszałkowskiej na spłatę już istniejącej sumy, pośpiech, gdyż termin blizki. Wiadomość Chmielna 38, mieszkania 2. 39567

Restauracja z bilardem, przy wielu fabrykach do sprzedania tania. Wiadomość: Furmańska 13, u stróża. 39881

Rz. 15,000 w częściach do ulokowania po Towarzystwie na domy nowowykończone, przy ulicach pryncypalnych, 7%. Adres złożyć w Kurjerze dla „N.” 39720

Sklep mydlarski z towarami do odstąpienia. Ulica Nowolipie 37, przy bazarze. 38928

Sklep spożywczy do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Freta 32. 38931

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Marszałkowska róg Alei Jerozolimskiej. 2524r

Sklep mydlarski na pryncypalnej ulicy do sprzedania. Wiadomość: Podwale 44, w pralni. 39351

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z zapasami zimowymi, egzystujący od kilkunastu lat, do sprzedania. Marszałkowska 69. 39267

Skład węgla egzystujący lat dziewięć jest do odstąpienia. Ul. Nizka 60. 39206

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu. Hoża 54. 39191

Sprzedaje skład węgla. Śliska 27. 38936

Sklep z pokojem do wynajęcia od 1-go grudnia r. b. od lat trzech jest zajmowany przez rzeźnika. Wiadomość: ul. Chmielna 98. 39411

Sprzedam sklep tabacznym, norymberski oraz smaterjały piśmienne, w dobrym punkcie, egzystujący lat 20. Wiadomość u W. Widulskiego, Senatorska 12, w sklepie tabacznym. 39483

Sklep kolonialno-spożywczy na pryncypalnej ulicy do sprzedania, potrzebna suma 2,000 rs. Wiadomość: Żórawia 19, m. 21, od godz. 12—4 ej. 39742

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z powodu słabości właścicieli do sprzedania. Mokotowska 12. 39736

Sklep spożywczy z mieszkaniem sprzedam Szaraz. Żórawia 4. 39727

Sklep narożny z lokalem i mieszkaniem jest do odstąpienia z kontraktem, w każdym czasie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „793.” 39726

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu choroby do sprzedania. Wiadomość: Leszno 63. 39708

Sklep młynarsko-spożywczy do sprzedania Sna bardzo korzystnych warunkach. Łucka 26. 39718

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu do sprzedania za rubli 60. Ulica Leszno 95. 39705

Skład węgla i drzewa, Ogrodowa 56 (róg Wroniej) do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 39830

Sklep spożywczy sprzedam za rs. 100, towary dużo. Pańska 57. 39805

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania z powodu otrzymania posady. — Żórawia 23. 39852

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny, Sza przystępną cenę. Nowolipie 18. 39873

Tani sklepik spożywczy do sprzedania, Ulica Nowolipki 65. 39879

Większy handel towarów kolonialnych, urządzony na sposób kupiecki, z obrotem 12,000 rs., pokojem mieszkalnym i piwnicą, punkt ożywiony, jest do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyska 39, mieszkania 2, od 5—8 ej. 39735

Z powodu nagłego wyjazdu kilkadziesiąt lat egzystujący sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Pieczywo opłaca komorne. Leszno 31. 39822

Z powodu interesów rodzinnych jest do odstąpienia na stacji Mława drogi Nadwiślańskiej restauracja z handlem win i towarów kolonialnych, egzystująca od lat wielu i dobrze procentująca. Wiadomość: stacja Mława, M. Szymański. 39500

5,000 do wypożyczenia. Wiadomość: ul. Chmielna 11, mieszkania 2. 39753

6,000 rs. potrzebne na kamienicę przy ulicy Długiej. Wiadomość u adw. przys. Szymańskiego, Długa 36. 39234

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewoźny, A. wy, Trębicka 13, Filja Nowy-Swiat 12. Złatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2483r

Apartment umeblowany, na pierwszym piętrze, złożony z 9-u pokoi, z wszelkimi wygodami do najeżdża na zimowe miesiące. Wiadomość: Świętokrzyska 18, m. 5. 39853

Dla lubiącej czystość i spokój, przyzwoitej osoby, jest ładny osobny pokój, z meblami, samowarem i usługą, a na żądanie i ze stołem. Kapucyńska 13, mieszk. 14, (przy Miodowej), zapytać u stróża. 39553

Do odstąpienia obszerny pokój przy fam. J. Żelazna-Brama 2, mieszk. 6, tuż przy Ogrodzie. 39527

Dwa pokoje z przedpokojem, i osobnym frontowym wejściem, w środku miasta, w cenie 20 rs. miesięcznie, potrzebne dla kawalera. Oferty: biuro Ungra, Wierzbowa 8, sub „Pewny lokator.” 3561r

Do wynajęcia dwa lub jeden pokój. Meble, Usługa. Mazowiecka 11—10. 39847

Lokal z 6-u pokoi, przedpokojem, pokojem dla służby i t. d., z powodu wyjazdu do wynajęcia, od 1 grudnia lub wcześniej. Smolna 11, mieszkania 4. Okna na Jerozolimską i Smolną. Cena 650 rubli. 39773

Pokój ładny, z meblami, obsługą, 1-sze piętro, frontowe wejście dla osoby inteligentnej. Sienna 3, godz. 10—12. 39526

Pokój frontowy o dwóch oknach, z oddzielnym wejściem zaraz do wynajęcia. Nowy-Swiat 66. 39495

Poszukuje się trzech lub czterech pokoi umeblowanych, z kuchnią i waterklozetem, w centrum miasta, od frontu, na parterze lub na 1-m piętrze. Wiadomość: Nowo-Wielka 7a, m. 1. 39808

Poszukuje od kwartału trzech pokoi, przedpokojem, kuchni. Wiadomość: Nowogrodzka 24, mieszk. 23. 39403

Pokoje pojedyncze na 1-em piętrze, front. — Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 2534

Pokój lub pomieszczenie dla pań. Z obiadem pomieszczenie rs. 12 miesięcznie. Marszałkowska 56—11. 39859

Pokój elegancko umeblowany, z obiadem do wynajęcia. Hortensja 5—7. 39767

Pokój z oddzielnym wejściem, na parterze, zaraz do wynajęcia. Złota 39, mieszkania 39. 39770

Różne lokale fabryczne, z siłą pary do wynajęcia. Grzybowska 55. 38962

Salon, gabinet i przedpokój, samo w sobie, Sz. wygodami, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1 listopada. Opal i usługa na miejscu. Marszałkowska 114, u szwajcara Stanisława. 2394r

Wynajmę duży pokój z przedpokojem za rs. 10 miesięcznie. Krakowskie-Przedm. 69, m. 4, w podwórzu. 39804

Doniesienia rozmaite.

A. Wypożyczam na wesela i różne przyjęcia zastawy stołowe ze szkła, porcelany, plateru i bielizny stołowej, oraz lampy, kandelabry, żyrandole i świeczniki. Magazyn lamp i porcelany Franciszka Kozłowskiego, Ryńska 7. 38433

A. Kuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub krótszy, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 89602

A. Kuszerka b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, dzieli porad swojej specjalności. Książęca 7. 39758

Artystyczne wyczenie heljominatur 5 rs. Chmielna 37, m. 24. „Amelie.” 39846

A. Kuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 38399

B. Warszawski Bazar Rzemieślniczy, (plac Bankowy 37, dom hr. M. Zamoyskiego), sprzedaje tania następujące towary przemysłu krajowego:

B. Wyroby pończosznice, rękawicznice szewskie.

B. Wyroby blacharskie, stolarskie, nożownicze, szcztokarskie.

B. Wszelkie ręczne kobiece robotki i galanterje.

B. Statki i naczynia kuchenne.

B. Owoce i jarzyny suszone, oraz jagody na nalewki. 37853

Bronisława Geler, życzy wiać dziecko do Bpieri ze świeżym pokarmem. Ulica Wilcza 52, mieszkania 21. 39236

Bezpłatnie. Broszuryki niezbędne każdemu budującemu. — „Exsicicator”, dostać tylko Marszałkowska 111. 29142

Cena zniżona! nauka dokładna roboty poręcznej „Wanda.” Marszałkowska 129, oficyna 39794

Dnia 10-go listopada zginął pies ceter, biały, brązowe łaty. Uprasza się o odprowadzenie na Nowowiejską pod 24, do stróża, za nagrodą. 39591

Kupuję i sprzedaję garderobę mało używaną. Hoża 8, m. 11. 38847

M-me Marie, Śliska 6, mieszk. 10. Sprzedaję kapelusze najświeższej mody, od 2-ch rs., oraz przyjmuję do roboty suknie, szlafroki, sukienki dziecięce po 2 rs. 39344

Wocne! Tanie! Niewypieralne pończochy Mod kop. 55; tamże za bezcen różne wysortowane towary. Marszałkowska 129, oficyna. 39792

Maszyny pończosznice niedrogo sprzedam, mam stałą robotę. Marszałkowska 129, oficyna. 39793

Mamki wiejskie do umieszczenia. Orla 10. 2562r

Mopsik mały, mordka czarna, wabi się Ami. Zginął w sobotę wieczorem. Kto odprowadzi na ulicę Niecałą 4, mieszkania 4, otrzyma wynagrodzenie. 39849

Napisy pamiątkowe, winiety, powinszowania, dyplomy, i t. p. wykonywa pracownia Karola Millera: Senatorska 24. 39001

Nowo otworzona pracownia okryć damskich. Ni sukien, wykonywa eleganckie i pospiesznie; tamże lekcje kroju. Ulica Pańska 18, mieszkania 21. 39091

Nagrody rs. 3. W niedzielę po południu zagubiono w okolicach Nowego-Swiatu i Marszałkowskiej czarny damski zegarek z krótką dewizką i dwoma brelokami: zamkiem i drugim z literą M. a u dołu „Moi.” Łaskawy znalazca raczy odnieść na Wspólną 47 litera A, mieszkania 6. 39730

Najmłodniejsze bereciki, kaputki, mufeczki fantazyjnie wykonywa gustownie, kapelusze filcowe pióre, przerabiam, pióra fryzuję, wycieczam strojów. Nowy-Swiat 28. 39851

Największa fabryka stempli kauczkowych w Warszawie M. Fischman, Nalewki 21. 2548r

Obiady prywatne, smaczne i zdrowe. Złota 51—5. 39817

Obiady prywatne, zdrowe, na świeżem mięsie, po 30 kop. Nowy-Swiat 44, mieszkania 12. 39271

Obiady prywatne, starannie przyrządzone, od godziny 1½ dostać można. Marszałkowska 123, m. 9, 1-e piętro. 2528r

Pudel biały, łapki i pyszczek wystrzyżone, zginął. Kto odprowadzi na Nowy-Swiat 27, mieszkania 4, otrzyma wynagrodzenie. 39665

Podjeżdżę się teatrów amatorskich w Warszawie i na prowincji. Ceny niskie. Fryzjer Przędembski. Marszałkowska 112, róg Chmielnej. 39836

Przyjmuję wszelką krawiecczynę damską, wykonuję starannie, ceny przystępne; — tamże potrzebne uczennice. Nowy-Swiat 54, mieszkania 8. 39703

Róża Lebel, Nowy-Swiat 1, poleca szlafroki flanelowe, barchanowe, od najstrojniejszych do najtańszych.

Róża Lebel, Nowy-Swiat 1, poleca halki kortowe, flanelowe w wielkim wyborze.

Róża Lebel, Nowy-Swiat 1, poleca matinki flanelowe, barchanowe, najświeższe fasony.

Róża Lebel, Nowy-Swiat 1, poleca barchan, flanel, podszewki i wszelkie towary norymberskie. 39543

Tomasz Bławat, zegarmistrz, plac św. Aleksandra 14, wprost budki tramwajowej. Przyjmuje do naprawy zegary, zegarki oraz szkatułki grające—wykonują sumiennie i tania, z gwarancją dwuletnią. 39785

Wczoraj zagubiono na Lesznie książkę do nabożeństwa. Proszę zwrócić za nagrodą. Leszno 88—21. 39710

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus”, z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 37016

Zakład tapicerski Jana Jagielskiego, przeniesiony został na ulicę Królewską pod 27. 39492

Zwierzański Józef, były pisarz gminny lub dzierżawca, we własnym interesie proszony o swój adres stałego zamieszkania, lub kto poda adres tegoż otrzyma nagrodę. Marszałkowska 111, m. 4. 39835

Zaginął dowód zastawowy 136913 warsz. Zako. towarzystwa pożyczkowego, przy placu Wareckim 2. 39761